DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 8 str. | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. | Rękopis w Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza | Redakcja i Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315 | Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749. | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV. Toruń, wtorek 8 listopada 1932 Nr. 257

Wybory do Reichstagu

Hitlerowcy stracili 35 mandatów

Poważny sukces komunistów i... Papena

Berlin, 7. 11. (Pat). Tymczasowe wyniki wyborów do Reichstagu przedstawiają się następująco: Oddano głosów 35.409.718, z czego na narodowych socjalistów padło — 11.712.983, socjal-demokr. — 7.933.534, komunistów — 5.972.702, centrum — 4.228 364, niemiecko - narodowych — 2.951.839, bawarską partję ludową — 1.080.124, ludowców — 695.931, partję państwową — 326.805, chrześc.-socj. — 402.803, partję gospodarczą — 110.830, Landvolk — 169.848. Pozostałe partje oraz głosów nieważnych — 559.955.

Przypuszczalny podział mandatów: Hitlerowcy 195, socjal-demokr. 121, komuniści 100, centrum 70, niem. nar. 49, bawarska partja ludowa 18, ludowcy 11, partja pracy 5, chrześc. socj. 6, partja gospodarcza 1, Landvolk 2.

Jak było w dniu 31 lipca?

Berlin, 7. 11. (Pat). Procentowy układ sił partyjnych **przy wyborach z dn. 31 lipca br. przedstawia się następująco:**

narodowi socjaliści uzyskali 37.3 proc., czyli 230 mandatów, socjal-demokraci 21.6 proc., czyli 133 mandaty, komuniści 14.3 proc. — 89, centrum 12.1 proc. — 75, bawarska partja ludowa 3.6 proc. — 22, niemiecko - narodowi 5.9 proc. — 40, niemiecka partja ludowa 1.2 proc. — 7, niemiecka partja państwowa 1 proc. — 4, chrześc.-socjalni 1 proc. — 3, partja gospodarcza 0.4 proc. — 2, z innych ugrupowań 2 mandaty.

Mniejsza frekwencja z powodu niepogody

Berlin 7. 11. (PAT). Deszcz i niepogoda niezwykle utrudniały akcję wyborczą. Dlatego też frekwencja była znacznie mniejsza, aniżeli poprzednio. Wygląd stolicy Niemiec wskutek braku komunikacji przedstawiał charakterystyczne zjawisko. Tłumy ludzi na głównych arterjach miasta i większy niż zazwyczaj ruch pieszy. Walka wyborcza nie przybrała takich rozmiarów, jak to miało miejsce w poprzednich wyborach do Reichstagu. Naogół daje się zauważyć znaczne zmniejszenie zainteresowania się wyborami. Głosujących oceniają na 75 do 80 proc. Lokale wyborcze zostały zamknięte o godz. 18. Rezultaty będą znane, jak przypuszczają, już około północy.

Głosy polskie

Berlin, 7. 11. (Pat). W okręgu wschodnio - pruskim Kwidzyń oddanych głosów 134.934. **Polacy uzyskali 1.048.** W okręgu pierwszym wschodnio-pruskim bez Królewca **Polacy uzyskali łącznie 1.935.** W okręgu wschodnio-pruskim regencji Olsztyn ostateczny wynik wykazał, że na 228.500 głosów **Polacy uzyskali 1.584.** W okręgu opolskim tymczasowe zestawienia wykazują, że na 665.758 hitlerowcy uzyskali 178 tys. 312, socjaliści 60.727, komuniści 112 tys. 345, centrum 238.605, niemiecko-narodowi 53.442, ludowcy 2.818, partja państwowa 1.319, chrześc.-socjalni 2.077, partja gospodarcza 1.288, Landvolk 798, **partja polska 12.059.**

Berlin, 7. 10. (Pat). Z Piły donoszą **o rozczarowaniu części ludności prowincji pogranicznej do hitlerowców,** które znalazło swój wyraz **w spadku ich głosów o 9 tys., co stanowi przeszło 10 proc.** Socjaliści utrzymali swój stan posiadania, komuniści zwiększyli go. Centrum straciło 2 tys., niemiecko - narodowi zyskali 4 i pół tysiąca. Udział głosujących zmniejszył się. **Listy polskie odniosły znaczny sukces w porównaniu z wyborami poprzedniemi, gdyż obecne ich posiadanie zwiększyło się o przeszło 5 proc. do 4.127. Największy wzrost polskich głosów wykazuje m. Piła i Złoczów.** Zwycięstwo to zadaje kłam twierdzeniu nacjonalistów niemieckich, że mniejszość polska na pograniczu gwałtownie topnieje.

Posępna atmosfera rewolucji nad Berlinem

Stolica Niemiec jest nadal pozbawiona niemal komunikacji miejskiej. **Próba uruchomienia kilkunastu linij tramwajowych skończyła się niepowodzeniem.** Wozy tramwajowe krążyły po ulicach w długich i nieregularnych odstępach pod silną osłoną policjantów na platformach oraz eskortujących wagony samochodów pogotowia alarmowego. Publiczność w obawie przed zajściami lub też solidaryzując się ze strajkującymi, niemal wcale nie korzystała z tych wozów. Kolejki podziemne czynne były częściowo tylko na jednym odcinku. **Po zdemolowaniu 10 autobusów przez strajkujących, nie zaryzykowano puścić na miasto żadnego autobusu.**

Mimo zgłoszenia się 5000 pracowników miejskich (na ogólną liczbę 22.000) środków komunikacyjnych do pracy, co odpowiada mniej więcej jednej pełnej zmianie personelu, zdołano puścić w ruch zaledwie **1/7** normalnego taboru.

Po aresztowaniu członków centralnego komitetu strajkowego, **akcję objął komitet ad hoc zorganizowany, złożony z przedstawicieli komunistów i hitlerowców,** a którego siedziba jest ściśle zakonspirowana. Dopiero w ostatniej chwili policja polityczna zdołała wykryć kilku członków tego komitetu, których natychmiast aresztowano.

Nowy komitet obstaje nadal przy warunku cofnięcia redukcji płac.

Koła rządu komisarycznego w Prusach uważają sytuację nadal za poważną. Przypuszcza się też, że w niedzielę wyborcza komunikacja będzie nadal znacznie ograniczona. O ile sytuacja ulegnie zaostrzeniu, należy się liczyć **z ogłoszeniem stanu wyjątkowego.**

Według doniesień „Deutsche Allgemeine Zeitung", ogłoszenie stanu wyjątkowego nastąpiłoby w poniedziałek. Powodem, że koła miarodajne poważnie biorą pod uwagę powyższą ewentualność, jest fakt, iż dowódca **korpusu Reichswehry gen. Fritsch odbył konferencję z komisarzem Rzeszy Brachtem.** Tematem narady miała być **sprawa uzgodnienia wspólnej akcji Reichswehry i policji** na wypadek ogłoszenia stanu wyjątkowego.

Jak donosi „Berliner Tageblatt" komitet strajkowy złożony z komunistów, hitlerowców i t. zw. „Niezorganizowanych" (zapewne bezrobotnych), uchwalił prowadzić walkę nadal **„wszelkiemi środkami"** i domaga się m. innemi zapłaty za dni strajkowe, przyjęcie wszystkich strajkujących z powrotem do pracy.

Policja berlińska znajduje się w ostrem pogotowiu, tem więcej, że ubiegłej nocy dokonano szeregu aktów sabotażu i zniszczono linje tramwajowe za pomocą cementu, cegieł itd.

Głos na szyny tramwajowe

Berlin, 7. 11. (Pat). Strajk komunikacyjny w Berlinie trwa nadal. W niedzielę wyborczą **zdołano uruchomić zaledwie znikomą ilość środków przewozowych.** Ruch ten rozpoczął się dopiero około godz. 8 rano, aby dać wypoczynek przemęczonej policji, której znaczna ilość zajęta była eskortowaniem uruchomionych wozów tramwajowych i kolei podziemnej. **W dniu wczorajszym publiczność również nie korzystała z tej komunikacji w obawie ekscesów ze strony strajkujących. W godzinach nocnych wyruszyły na miasto kolumny strajkujących z kubłami gipsu, którym zalewano szyny tramwajowe, przez co uniemożliwiony był wszelki ruch tramwajowy na wielu odcinkach.** Policja zdołała aresztować trzech sprawców tej akcji sabotażowej. Aresztowanym grożą **poważne kary.** Donoszą o aktach teroru w dzielnicach robotniczych. W kilku miejscach **pozrywano przewody elektryczne,** napadano na konduktorów, powracających z pracy do domów itd. Niezależne związki zawodowe, skupiające część pracowników, zatrudnionych w berlińskiem towarzystwie komunikacyjnem wydały ubiegłej nocy nowe oświadczenie, stwierdzające, że strajk uznają za zlikwidowany z chwilą ogłoszenia orzeczenia rozjemczego za obowiązujące. Opierając się na tem orzeczeniu, dyrekcja berlińskiego towarzystwa komunikacyjnego zgodnie zresztą z ogłoszoną zapowiedzią przystąpiła do **wydalania robotników, kontynuujących strajk.** Dotychczas w ciągu soboty wypowieziano pracę blisko tysiąc robotnikom.

Berlin 7. 11. (PAT). **Sytuacja strajkowa w Berlinie w godzinach wieczornych zaostrzyła się.** Napady strajkujących na jadące po mieście tramwaje stały się wyjątkowo **gwałtowne.** Na jednej z ulic tłum, który obrzucił kamieniami przejeżdżający wagon zajął wobec policji groźną postawę. Policja zrobiła użytek z broni palnej, dając salwę na postrach. Kilkunastu pasażerów, jadących tramwajem zostało ranionych **odłamkami szkła.**

Berlin, 7. 11. (Pat). Przez cały dzień dzisiejszy trwały akty sabotażu ze strony pracowników strajkujących przedsiębiorstw komunikacyjnych. W kilku miejscach ustawiono barykady, na szynach przewracając wozy transportowe i układając również przeszkody z desek. W dzielnicy robotniczej tworzyły się zgromadzenia publiczne na ulicach, na których strajkujący pracownicy agitowali za kontynuowaniem strajku. Interwenjującą policję demonstranci przyjęli gradem kamieni. Liczba rannych nieznana.

Oprócz tych zajść na tle strajku doszło **do bójki między hitlerowcami i członkami republikańskiego Reichsbanneru.** Wywiązała się strzelanina, w czasie której kilkanaście osób zostało ranionych. Policja dokonała szeregu aresztowań.

Berlin 7. 11. (PAT). W ciągu dnia wyborczego **policja aresztowała do wieczora około 100 osób,** w tem kilkunastu uczestników aktów sabotażu na tramwaje, krążące po mieście. Odłamkami szyb oraz kamieniami zostało rannych 10 osób.

Ciężkie starcia i zaburzenia

Berlin 7. 11. (PAT). Według wiadomości, nadchodzących z prowincyj, podczas wczorajszych wyborów **w kilku miejscowościach doszło do zaburzeń.** Zajścia przybrały **większe rozmiary m. in. w Bremie,** gdzie doszło do bójki między komunistami i hitlerowcami. Jeden narodowy socjalista został **ciężko poraniony.** Policja **aresztowała 23 osoby,** u których znaleziono broń. W Brunświku w czasie awantury **jeden narodowy socjalista odniósł ciężkie rany.** Do mniejszych starć doszło w Oldenburgu między członkami republikańskiego Reichsbanneru hitlerowcami. W Schwerinie na budynkach rządowych hitlerowcy wywiesili flagi partyjne. W Krefeld ubiegłej nocy w bójkach między Reichsbannerowcami i narodowymi socjalistami kilku hitlerowców odniosło ciężkie rany. O **poważniejszych starciach** donoszą z **Stassfurtu (Saksonja),** gdzie w bójce między narodowymi socjalistami i komunistami jedna osoba została ciężko raniona a kilka lżej. W wyniku strzelaniny, jaka ubiegłej nocy powstała między narodowymi socjalistami i komunistami w Kamieniny, **5 hitlerowców i 2 komunistów odwieziono w ciężkim stanie do szpitala.** W Berlinie doszło w wigilję wyborów do licznych starć między socjal-demokratami a hitlerowcami, w których po obu stronach są ranni. Policja dokonała wielu aresztowań.

Rozejm polityczny w Niemczech

ma zapobiec ekscesom hitlerowców

Berlin, 7. 11. (Pat). Z dniem wczorajszym **weszło w życie rozporządzenie prezydenta Rzeszy** o t. zw. rozejmie politycznym, **który ma obowiązywać do dnia 19 bm.** W tym okresie **wzbronione jest odbywanie wszelkich zgromadzeń politycznych nawet w lokalach zamkniętych.** Powyższe zarządzenie ma mieć na celu nietylko uspokojenie umysłów, podnieconych w czasie kampanji wyborczej, lecz również **przeciwdziałanie ewentualnym ekscesom narodowych socjalistów,** którzy ostatnio na zgromadzeniach przedwyborczych **zapowiadali chwycenie się nielegalnych metod walki, jeżeli rząd Rzeszy nie** wyciągnie w stosunku **do nich odpowiednich konsekwencyj z wyniku wyborów.**

Upokarzające widowisko

Wiecowe przemówienia zamiast debaty budżetowej

Jesteśmy już po „generalnej debacie" sejmowej nad preliminarzem budżetowym. Godzi się zatem przedstawić, jak taka „debata" wygląda i jakie daje rezultaty.

Rząd spełnia swój konstytucyjny obowiązek: — w żmudnych, długotrwałych, na bogatym materjale porównawczym i na ścisłem obliczeniu opartych pracach układa **plan gospodarki państwowej**, dokładnie przewiduje możliwości dochodowe i dostosowuje do nich możność wydatkowania na wszystkie potrzeby państwa. Z tych dociekań i obliczeń powstaje obszerne opracowanie, które rząd przedkłada ciałom ustawodawczym, a przez usta swego reprezentanta — ministra skarbu — wyjaśnia im, na jakich zasadach oparł swój preliminarz.

I oto do tego opracowania dobiera się „konsyljum" mędrców partyjnych, począwszy od p. Rybarskiego z Kl. Narodowego po Rożka z partji komunistycznej, od p. Niedziałkowskiego z PPS. aż do Ładyki z ukraińskiej socjalnej partji radykalnej, od p. Róga z Kl. Ludowego po Jeremicza z partji białoruskiej.

Zdałoby się, że to „konsyljum" zechce nietylko poddać ścisłemu badaniu djagnozę gospodarczego i finansowego stanu państwa, ustaloną przez rząd, — ale że również zechce podać te środki zaradcze czy też źródła wzmożenia dochodów lub obniżenia wydatków, które zdaniem opozycji należałoby zastosować w okresie tak skomplikowanym i trudnym, jaki obecnie przeżywamy w dobie kryzysowej.

Takby się przynajmniej zdawało. Natomiast jakże wygląda to w rzeczywistości?

Wystarczy spojrzeć choćby na przebieg tego 10-godzinnego turnieju gadulstwa, jaki właśnie rozegrał się w Sejmie w formie rzekomo „generalnej" debaty nad budżetem, — by dojść do przekonania, jak marną, jak **upokarzająco marną rolę odegrała cała ta „opozycja"** od p. Rybarskiego po p. Rożka, od p. Niedziałkowskiego po p. Ładygę, od p. Róga po p. Jeremicza...

Blok Bezpartyjny Współpracy z Rządem zastosował tego dnia lekcję poglądową: — pozostawił opozycję samą na „placu boju" Chciał pokazać całemu społeczeństwu: — **niech ci wszyscy pp. opozycjoniści, którzy wciąż prawią, że znają najniezawodniejsze recepty na kryzys i że potrafiliby lepiej administrować państwem, niech wreszcie powiedzą, jakby to zrobili...** Niech się wygadają do cna, niech wyjawią wszystko, co „wiedzą". Nie przeszkadzajmy im. Słuchajmy uważnie, co wyniknie z tej całej gadaniny opozycji, począwszy od p. Rybarskiego po p. Rożka, od p. Niedziałkowskiego po p. Ładygę, od p. Róga po p Jeremicza...

I tak też się stało. Minister Zawadzki wygłosił swe ekspose, a potem przez dziesięć godzin mówili bez przeszkód, bez ograniczenia... sami mówcy opozycji.

Jaki był efekt?

Oto po 10-u godzinach stanął znów na trybunie minister skarbu i... **nie miał z kim i z czem rzeczowo polemizować.** Ze szczerym smutkiem, że nie znalazł w całej opozycji sejmowej ani jednego prawdziwego, realnego przeciwnika, stwierdził:

—„Nie słyszałem uwag krytycznych, które chciałbym usłyszeć. Nie słyszałem **żadnej konstruktywnej myśli, żadnego projektu, który mógby być przeciwstawiony przedłożeniu rządowemu...** Tezy mego programu nikt tu nie obalił i **zamiast przedstawić tu konstruktywne uzupełnienie tego programu, ograniczono się do czystej negacji"...**

W słowach tych mieści się stwierdzenie faktu, że w **całym zespole opozycyjnych partyj na terenie Sejmu rząd nie znalazł przeciwnika, z którym mógłby skrzyżować szpady, zmierzyć się rzeczowo i fachowo, — że z tej 10-godzinnej gadaniny nic nie można wycisnąć, prócz frazeologji wiecowej i echa partyjnych artykułów wstępnych...**

Jak to wyglądała ta „dyskusja"?

Oto stawał **na trybunie partyjnej** „mąż stanu", **czy to z endecji czy z** chadecji, **z PPS czy z NPR czy z mniejszości** narodowych, — a każdy z nich, jakby zaczynał swą arję od jednej i tej samej nuty: „Budżet jest nierealny". Powiedziawszy to ogólnikowe i we frazesach tonące określenie, — czemprędzej **każdy z nich zmykał z gęstwiny cyfr budżetowych na wygodniejszą, bo również frazesami wiecowemi udeptaną drogę „bolączek" politycznych, trapiących każdą z partyj z osobna.**

Była to wręcz **ucieczka od tematu, będącego właśnie głównym tematem obrad: — ucieczka opozycji od budżetu.** Ucieczka na podwórko partyjnych dąsów i żalów. Więc dla jednego np. najistotniejszą kwestją „państwową" jest, dlaczego rektorzy uniwersytetów będą w sprawach administracyjnych podlegali ministrowi oświaty, — a dla np. drugiego, dlaczego sądy doraźne skazują szpiegów, — a np. dla trzeciego, dlaczego policja nie przypatruje się bezczynnie, jak agitatorzy wywrotu bałamucą chłopów w „akcji" wygładzania miast, — dla czwartego nap. to dlaczego na wschodnich kresach rząd tępi poduszczenia komunistyczne i tp.

Oto były te „ogólno - państwowe", a przytem „budżetowe" sprawy, które wybłyskiwały z wszystkich mów przedstawicieli partyjnych a w istocie swej dawały **upokarzające widowisko partykularyzmu sobkostwa, ciasnoty i blagi.**

Brak instynktu państwowego, niemożność operowania pojęciami ogólnopaństwowemi, — oto, co się wprost rzucało w oczy w ciągu tego 10-godzinnego widowiska, urządzonego w Sejmie przez całą opozycję.

Każdy z tych wielmożów partyjnych — a przemawiały przecież nie ciury obozowe, lecz przednia „elita" zespołów opozycyjnych, —mając mówić o budżecie państwa, tj. o jednem z najważniejszych zagadnień bytu i najbliższej przyszłości 30-miljonowego państwa, zwężał nurty swego myślenia do rozważania i „krytykowania" tego, co dokucza takiej lub owakiej garstce partyjnej w jej „robocie" polityczno - agitacyjnej. Każdy z nich widział przed sobą jedynie fragment: **własne podwórko partyjne.** Żaden z nich natomiast **nie ośmielił się nawet spojrzeć w stronę, gdzie ważą się najżywotniejsze interesy państwa.**

Był to zaprawdę **upokarzający** widok. I było to zarazem **dobitne stwierdzenie zupełnego wyjałowienia, zupełnej pustki duchowej, w jakiej ugrzęzła** ostatecznie **opozycja.**

Przed zebraniem się Sejmu, dwa główne — zresztą biegunowo przeciwne — człony opozycji Narodowa Demokracji i PPS., zebrały swe „rady naczelne" i ogłosiły gotowość (!) przyjęcia na się odpowiedzialności za losy państwa. Jedni w formie t. zw. „rządu narodowego", drudzy w formie „rządu robotniczo - włościańskiego".

I oto **debata budżetowa wykazała dowodnie, jak wyglądałyby takie „rządy", z jakim ładunkiem programowym wkroczyłaby opozycja na teren rządzenia.** Rozpakowano w Sejmie ten ładunek i co się okazało? Są w nim same **śmiecie wyświechtanych frazesów wiecowych — i jest w nim tylko to, co służyć miałoby dla asekuracji wpływów... partyjnych. O interesie państwa — nie potrafili panowie marzyciele powiedzieć nic. Ani jednego słówka**

Jeśli trzeba było jeszcze dowodu, jak tragiczny dla państwa byłby nawrót do rządów partyjniczych, realizujących to, co właśnie w Sejmie głosili pp. Rybarscy, Niedziałkowscy, Rógowie, — **to dowodu tego dostarczyła „debata generalna" nad budżetem.**

Czyż można się zatem dziwić, że w tych warunkach BBWR zrezygnował z polemiki? Bo i z **kim** należałoby polemizować? Z zespołem zwącym się „opozycją", a tak dalekim od istotnej opozycji, jak dalekiemi od rzeczowości były wszystkie frazesy partyjnych przemówień nie potrafiące nawet skrytykować planów rządu?

Niema już w Sejmie opozycji. To, co się „opozycją" nazywa, nie zasługuje na to miano.

Oto jest główny refleks dnia, w którym Sejm miał przeprowadzić debatę generalną nad budżetem, a był tylko świadkiem kilkunastu wiecowych „popisów" i 10-godzinnego, pustego, jałowego, bezpłodnego i nieciekawego gadulstwa partyjnych mędrców.

Dochody i wydatki w budżecie

ministerstwa spraw wewnętrznych

Budżet ministerstwa spraw wewnętrznych preliminowany jest w dochodach w wysokości 22 801 380 zł, (22 112 200), w wydatkach zaś 202 530 923 zł. — (217 828 550).

Główną pozycję w dochodach tego ministerstwa stanowi t. zw. służba techniczna z której dochód preliminowano w wysokości **11 798 547** złotych.

Wydatki ministerstwa spraw wewnętrznych podzielone są na następujące działy: zarząd centralny — 8 094 958 zł (8 031 640), województwa i starostwa — 27 444 304 złote (30 310 568), służba techniczna — 17 262 676 (17 112 215), policja państwowa — 104 521 566 zł (113 018 627). K. O. P. — 41 471 275 zł (45 487 500), Główny Urząd Statystyczny — 3 699 310 zł (3 824 800), Urząd Spraw Mniejszości na Śląsku 39 834 zł (43 200).

Najwyższą pozycję w wydatkach zarządu centralnego, oraz województw i starostw jest uposażenie, które wynosi: w zarządzie centralnym — 1 621 938 zł, w województwach i starostwach — 18 476 606 zł.

Fundusz dyspozycyjny ministra spraw wewnętrznych na rok 1933-34 preliminowany jest w tej samej wysokości, co i w latach ubiegłych, a więc w sumie 6 000 000 złotych.

Wedle preliminarza budżetowego, ministerstwo spraw wewnętrznych zatrudni w roku 1933-34 5016 urzędników, oraz 963 funkcjonarjuszy niższych, w tem w urzędzie centralnym 300 urzędników, w województwach i starostwach 4 683, zaś funkcjonarjuszy niższych 56 w centrali i 823 w województwach. Należy przytem zaznaczyć, że w stosunku do roku bieżącego liczba urzędników została podniesiona w centrali o 17-tu, wskutek przeniesienia ich na żądanie N. I. K. z władz administracji ogólnej I-go i II-go stopnia.

Uposażenie policji preliminowano w wysokości 90 132 946 złotych (97 012 946). Stan etatów w porównaniu do roku bieżącego został zmniejszony, jeśli chodzi o oficerów o 39 do 771 etatów zaś stan etatów, jeśli chodzi o szeregowych — zwiększył się o 150 do 28 192 etatów. Ponadto budżet przewiduje zatrudnienie w policji 289 urzędników i 620 niższych funkcjonarjuszy.

Rezerwy złota i walut rosną

Pomyślna sytuacja Banku Polskiego w październiku

Poprawa sytuacji Banku Polskiego, jaka dała się zauważyć od połowy sierpnia, utrzymała się w październiku. Zaofiarowanie złota w podaży wewnętrznej trwało nadal, chociaż w cokolwiek mniejszym stopniu niż we wrześniu i Bank Polski zwiększył swe rezerwy złota w ciągu października **o 4.7 milj. zł do sumy 493.5 milj. zł.** Również daje się zauważyć polepszenie w rezerwach dewizowych, które pomimo przypadających znacznych płatności zagranicznych (między innemi półroczna rata pożyczki włoskiej, wzrosły prawie o **jeden miljon złotych, dochodząc do kwoty 36.4 milj. zł na koniec października.** Nieznacznie wzrosły pieniądze i należności zagraniczne niezaliczone do pokrycia i wynosiły na 31 października **103.2 milj. zł.**

Na rynku dewizowym panował w październiku zupełny spokój; **kurs złotego kształtował się mocno,** zapotrzebowanie dewiz na cele gospodarcze było stosunkowo nieznaczne, zaś **zakupy walut na cele tezauracyjne całkowicie ustały.**

Działalność kredytowa Banku uległa dalszemu zmniejszeniu. Portfel wekslowy obniżył się z 623 milj. zł na koniec września do 602.8 milj. zł na 31 października, zaś pożyczki zastawowe ze 118.3 milj. zł na 111.2 milj. zł. To zmniejszenie działalności kredytowej jest wynikiem przedewszystkiem **większego upłynnienia rynku pieniężnego,** wskutek czego z jednej strony banki w mniejszym stopniu korzystały z redyskonta, a z drugiej strony wypływa ono z faktu, że coraz większa ilość obrotów handlowych dokonywana jest za gotówkę.

Natychmiast płatne zobowiązania uległy **znacznemu stosunkowo zmniejszeniu,** gdyż o 21.2 milj. zł i wynosiły na koniec października 130.4 milj. zł. Stosunkowo najmniej obniżyły się rachunki żyrowe kas państwowych, gdyż wynosiły 17.2 milj. zł wobec 19.6 milj. zł na koniec września, podczas gdy pozostałe rachunki żyrowe obniżyły się w ciągu miesiąca sprawozdawczego ze 116.7 milj. zł do 103.3 milj. zł., zaś pozostałe rachunki z 15.3 milj. zł do 9.8 milj. zł.

Obieg biletów bankowych wykazuje bardzo nieznaczny wzrost z 1055.8 milj. zł we wrześniu do 1.062.5 milj. zł na koniec października, co mniejwięcej odpowiada powiększeniu się rezerw kruszcowo - dewizowych.

Wobec wzrostu zapasu złota i walut i zmniejszeniu się sum na rachunkach żyrowych pokrycie kruszcowo - dewizowe obiegu i natychmiast płatnych zobowiązań powiększyło się z 43.42 proc. na koniec września do 44.42 proc. na ultimo miesiąca, zaś pokrycie wyłącznie złotem z 40.48 proc. do 41.37 proc. Ta pomyślna sytuacja umożliwia Bankowi Polskiemu **obniżenie dyskontowej i lombardowej stopy,** które wynoszą od dnia 21 października: dyskontowa — **6 proc.,** zaś zastawowa — **7 proc. w stosunku rocznym.**

Delegat Polski przy Lidze Narodów

Nominacja naczelnika z M. S. Z. p. Raczyńskiego

Pan Prezydent Rzplitej mianował p. Edwarda Raczyńskiego, naczelnika wydziału ustrojów międzynarodowych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych stałym delegatem Polski przy Lidze Narodów.

Edward Raczyński urodził się dnia 19 grudnia 1891 r. w Zakopanem. Studja gimnazjalne ukończył w Krakowie w r. 1910. Następnie studjował na uniwersytetach w Krakowie, Lipsku, i Londynie. W r. 1915 uzyskał stopień doktora praw na uniwersytecie w Krakowie. W 1919 r. przydzielony był przejściowo do placówki wojskowej polskiej w Bernie szwajcarskim. Od 1919 r. do maja 1922 r. był sekretarzem poselstwa w Kopenhadze, a do maja 1926 r. był pierwszym sekretarzem poselstwa w Londynie, skąd przeniesiony został do centrali i przydzielony do wydziału wschodniego. Od 1928 roku był zastępcą naczelnika wydziału wschodniego. W 1930 roku odbył podróż do Arabji w charakterze posła nadzwyczajnego celem nawiązania stosunków dyplomatycznych z królem Hedżasu. W marcu 1932 r. został mianowany naczelnikiem wydziału ustrojów międzynarodowych M. S. Z.

Ruch emigracyjny w październiku

W ciągu października wyjechały za pośrednictwem Syndykatu Emigracyjnego transporty emigrantów do Argentyny, Brazylji, Chile, Kanady, Stanów Zjednoczonych, Francii i innych krajów w liczbie 694 osób

Rząd w walce z kryzysem

Odpowiedź min. Zawadzkiego po dyskusji budżetowej

Na zakończenie dyskusji budżetowej w Sejmie zabrał głos minister skarbu prof. Zawadzki, który w zwięzłej odpowiedzi na ataki przedstawicieli opozycji odpowiedział co następuje:

BRAK KONSTRUKTYWNEJ MYŚLI.

Jeden z mówców powiedział, że krytyka budżetu jest jednocześnie łatwa i trudna. Zgodziłbym się z tem, jednak rozumiem to trochę inaczej. Łatwą była ta krytyka, którą słyszałem: **garść drobnych uwag krytycznych i dużo wątpliwości.** Natomiast nie słyszałem **uwag krytycznych, które chciałbym usłyszeć,** które istotnie są bardzo trudne. Nie słyszałem **żadnej konstruktywnej myśli,** żadnego projektu, **który mógłby być przeciwstawiony przedłożeniu rządowemu.**

EFEKTYWNE OSZCZĘDNOŚCI.

Nie będę odpowiadać na kwestje, nie dotyczące budżetu, ani na kwestje szczegółowe, które omawiane być mogą tylko w komisji; ze spraw ogólnych poruszono przedewszystkiem wysokość **preliminowanych dochodów, zarzucając kategorycznie, że zostały zapreliminowane zbyt wysoko.** Dałem już szereg wyjaśnień na jakich przesłankach oparliśmy się, preliminując nasze dochody. Mówcy z opozycji **jednak z uporem powtarzali jedno, że za 6 miesięcy było dochodu tyle a tyle,** więc za drugie półrocze **nie może być więcej,** a w przyszłym roku napewno będzie mniej. Nie uwzględniono, że przytoczyłem nie pełne **jeszcze cyfry za październik,** z których wynika, że gdy przeciętna za poprzednie 6 miesięcy wynosiła w dochodach **156 milj zł,** to za październik wynosił **177 milj. zł, to jest przeszło o 20 milj więcej.** Niema więc konieczności, aby **dochody w drugiem półroczu były mniejsze, a nie większe od poprzednich.** Już teraz się nie obniżają i nie muszą obniżać się w przyszłości. Mówiłem także o oszczędnościach, osiągniętych w monopolach i przedsiębiorstwach państwowych. W monopolach było wprawdzie zmniejszenie w dochodach brutto, **lecz zmniejszenie wydatków było większe, więc są efektywne oszczędności.** Tak samo na kolejach Rozumiem, że zmniejszenie przebiegów pociąga za sobą zmniejszenie dochodów i wydatków, ale oprócz zmniejszenia wydatków z tytułu zmniejsz. przebiegów są także realne **oszczędności, które przejawiają się w podniesieniu dochodów.**

CZARNE PRZEPOWIEDNIE I REALNY OPTYMIZM.

Zarzucano Rządowi zbyt optymistyczny pogląd na sytuację gospodarczą. Nie wydaje mi się, aby przemówienie, które **wygłosiłem było mową zbyt optymistyczną.** Przedstawiłem możliwości, jakie się nasuwają, mianowicie **jak będzie, jeżeli będzie lepiej, a jak w razie, gdyby było gorzej. Jeżeli** zaś w przemówieniu mojem brzmiała nuta optymizmu, to uważam to **za znacznie lepsze od zawodowego pesymizmu i obniżania chęci społeczeństwa do walki ze złą sytuacją gospodarczą. Panowie od Rządu nie usłyszą tego.** (Oklaski na ławach BBWR). Mówiono tu o konieczności **zwalczania apatji w społeczeństwie, a jednocześnie malowano obraz tylko w najczarniejszych i przesadnych barwach.** Też mego programu nikt **tu nie chwalił** i zamiast przedstawić tu konstruktywne uzupełnienie tego programu, ograniczono się do **czystej negacji i krytyki.**

WYMOWA CYFR.

Jeden z mówców przytoczył cyfry bilansu handlowego w odniesieniu do bilansu płatniczego. **Nie wiem skąd je zaczerpnął,** choć powoływał się na cyfry Głównego Urzędu Statystycznego. Otóż za r. 1930 Główny Urząd Statystyczny wykazuje, że dodatni bilans **handlowy sięga 198 milj.,** w bilansie płatniczym pozycja obrotu towarowego **wynosiła 209 milj.,** była więc **większa, a nie mniejsza.** Następnie **przytoczono cyfry, dotyczące płynności P. K. O.** Obawiałbym się, aby te cyfry, które nie były ścisłe nie **wprowadziły pewnego zamieszania.** Powołano się na to, że płynne aktywa P. K. O. wynosiły na 31 grudnia **60 milj. i zmniejszyły się do 30 września do sumy 44 milj.** Żałuję, że mówca nie przytoczył ostatniej cyfry, mianowicie z 31 października, gdzieby znalazł 58 milj. w Banku Polskim, 6 i pół w Kasie, czyli razem 65 milj., a więc przeszło o 20 **milj. więcej.** Są to zresztą cyfry, które **zmieniają się niemal z dnia na dzień i trzeba być ostrożnym w operowaniu niemi.** To samo jest z rachunkami kas urzędów pocztowych i one także zmieniają się z dnia na dzień. Są to pozycje nie mniej płynne i zupełnie słusznie P. K. O. do płynnych swoich aktywów zalicza również kasy w urzędach pocztowych.

„ARGUMENTY" I RZECZYWISTOŚĆ.

Zarzucono również, że w r. 1931 wykupiono o **36 tysięcy świadectw przemysłowych mniej,** niż w poprzednim. Nie uwzględniono, że wskutek wyroku Trybunału Administracyjnego w r. 1931 **nie pobierano świadectw przemysłowych od rzemieślników, zatrudniających jednego robotnika.** Z tych zaś 36 tysięcy przypada **34 tysiące na rzemieślników,** którzy świadectwa przemysłowe w 1930 r. musieli **wykupić, a w 1931 r. nie musieli.**

To jest tych parę sprostowań, które chciałem przytoczyć, aby nie pozostawić w **opinji publicznej mylnych sądów,** które tu były przytoczone, gdyż uważam, że **obniżenie zaufania do samego siebie, jest jednym z najszkodliwszych zjawisk.**

Tydzień Rolniczy

na terenie całego kraju

W dniach od 6—13 listopada rb. organizowany jest przez oragnizacje rolnicze na terenie całego kraju „Tydzień Rolniczy". W dniach od 6—11 listopada odbywać się będą zjazdy powiatowe względnie lokalne (parafjalne, gminne, kółkowe). W dniach zaś 11 lub 12 bm. zjazdy wojewódzkie. W dniu 13 bm. odbędzie się w Warszawie zjazd centralny, który będzie zebraniem, **krystalizującem wyniki obrad na zjazdach okręgowych i wojewódzkich.**

Zjazd centralny rozpocznie się o godz. 9-tej rano nabożeństwem w kościele św. Krzyża. Następnie obradować będą cztery podkomisje regjonalne.

Porządek dzienny zebrania plenarnego przewiduje: otwarcie zjazdu i zagajenie przez przewodniczącego komitetu „Tygodnia", odczytanie wykazu organizacyj, biorących udział w zjeździe, referat o wytycznych działalności dobrowolnych organizacyj rolniczych (zawodowych i spółdzielczych), referaty o wytycznych polityki gospodarczej, przemówienia przewodniczących, rezolucje komisyj regjonalnych, przemówienie przewodniczącego komisji głównej, odczytanie i uchwalenie głównej rezolucji, wreszcie uroczyste zamknięcie zjazdu.

Następnego dnia w lokalu prezydjum C. T. O. i K. R. odbędzie się ostatnie zebranie komitetu „Tygodnia", na którem wybrana zostanie delegacja, która przedstawi rezolucje zjazdu Rządowi Rzplitej, oraz uroczyste zamknięcie „Tygodnia Rolniczego".

Strajki komunikacyjne w Berlinie



Od kilku dni trwa w Berlinie strajk służby tramwajowej i autobusowej. Strajkuje kilkadziesiąt tysięcy osób. Strajk ten daje się ogromnie we znaki Berlinowi, pozbawił bowiem wszelkiej komunikacji olbrzymią stolicę Rzeszy Niemieckiej. Na ilustracji naszej widzimy tłumy ludności, zdążające piechotą do dworców kolei miejskich, które jednak nie są w stanie podołać potrzebom.

P. Jan Szembek wiceministrem spraw zagran.



W piątek P. Prezydent Rzeczpospolitej podpisał nominację dotychczasowego posła RP. w Bukareszcie p. Jana Szembeka na podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych

Nasza polityka zagraniczna

w oświetleniu prasy belgijskiej i paryskiej

Prasa belgijska, omawiając dymisję min. Zaleskiego, zaznacza, że po siedmiu latach tak ciężkiej pracy zrozumiałą jest chęć polskiego ministra podreperowania nadwątlonego swego zdrowia. Pisma podkreślają przytem wyrażoną przez ministra Zaleskiego chęć dalszej współpracy z rządem.

W stosunku do ministra Becka jednomyślnie podkreśla wielkie zaufanie, jakiem nowy minister cieszy się u Marszałka Piłsudskiego. Wszystkie większe pisma podały fotografję p. Becka z obszernym jego życiorysem. W kołach politycznych powołanie na ministra spraw zagranicznych najbliższego współpracownika Marszałka Piłsudskiego i ministra Zaleskiego rozumiane jest jako chęć rządu polskiego dalszego kontynuowania dotychczasowej polityki.

Paryski „Le Journal" w artykule zatytułowanym „Polityka zagraniczna Polski" zaznacza, że następca p. Zaleskiego, p. Beck, cieszy się podobno całkowitem zaufaniem Piłsudskiego, przystępuje do pełnienia funkcyj ministra spraw zagranicznych z młodzieńczą odwagą i zapałem. Nic nie stoi na przeszkodzie ażeby nie mieć do niego zaufania i sądzić go na podstawie czynów. Sytuacja geograficzna Polski, obecne położenie międzynarodowe, rozpoczęte negocjacje z Sowietami, **czynią z jego posterunku jednej z najbardziej niebezpiecznych w Europie.** Polityka płk. Becka będzie wywierała dominujący **wpływ na ogólny bieg wypadków.** Wielka odpowiedzialność ciąży na barkach nowego ministra spraw zagranicznych, wyda ona mu się tem lżejszą, że zgodnie z przykładem swego poprzednika pozostanie on wierny przymierzom, **które w o**becnej chwili stanowią najlepszą gwarancję bezpieczeństwa a nawet egzystencji Polski.

Oszczędności w gospodarce samorządowej

Zadania specjalnej komisji

W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października r. b. w sprawie obniżenia kosztów administracji komunalnej powołane być mają **komisje oszczędnościowe w celu postawienia wniosków co do ewentualnego obniżenia kosztów administracji ogólnej i kosztów administracji przedsiębiorstw komunalnych w poszczególnych związkach komunalnych oraz co do ewentualnego obniżenia kosztów administracji działów specjalnych.**

W związku z tem minister spraw wewnętrznych specjalnym okólnikiem zarządził w porozumieniu z ministrem skarbu, ażeby w ciągu 7 dni od daty otrzymania odpowiedniego okólnika przedstawili wojewodowie ministerstwa spraw wewnętrznych, po dwóch kandydatów na przewodniczących wojewódzkich komisyj oszczędnościowych, zaś wojewodowie poznański i pomorski nadto **po dwóch kandydatów na przewodniczących komisyj oszczędnościowych dla wojewódzkich związków komunalnych poznańskiego i pomorskiego.**

Jednocześnie wezwą wojewodowie przewodniczących wydziałów powiatowych, aby przedstawili im w terminie 7-dniowym po 2-ch **kandydatów na przewodniczących powiatowych komisyj oszczędnościowych.** Równocześnie zwrócą się wojewodowie do prezesów izb skarbowych o wyznaczenie delegatów do wojewódzkich komisyj oszczędnościowych (w województwach poznańskiem i pomorskiem — nadto do komisyj oszczędnościowych dla wojewódzkich związków komunalnych), zaś wojewodowie w Poznaniu i Toruniu wezwą miejscowe izby rolniczą i przemysłowo-handlową do wyznaczenia po dwóch przedstawicieli **płatników do komisyj dla wojewódzkich związków komunalnych.** Pozatem wezwą wojewodowie przewodniczących wydziałów powiatowych, aby zwrócili się niezwłocznie do naczelników urzędów skarbowych o wyznaczenie przedstawiciela do powiatowej komisji oszczędnościowej. Wyboru jednego z kandydatów na przewodniczącego powiatowej komisji oszczędnościowej dokonają wojewodowie w ciągu następnych dni 7 i prześlą na ręce przewodniczących wydziałów stosowne dekrety dla powołanych kandydatów.

W terminie 14-dniowym od daty otrzymania okólnika min. spraw wewn. powinny wydziały wojewódzkie wybrać **po 4 przedstawicieli płatników podatków do wojewódzkich komisyj oszczędnościowych,** zaś wydziały powiatowe — po 3 przedstawicieli płatników podatków do powaitowych komisyj oszczędnościowych.

Wszelkie czynności, związane z powołaniem do życia wojewódzkich i powiatowych komisyj oszczędnościowych oraz komisyj dla wojewódzkich związków komunalnych poznańskiego i pomorskiego powinny być dokonane w takim terminie, aby komisje mogły rozpocząć swoją działalność **około dn. 1 grudnia r. b.** Wojewodowie zawiadomić mają min. spraw wewn. o zorganizowaniu komisyj oraz podać skład personalny wojewódzkich komisyj, oraz komisyj dla wojewódzkich związków komunalnych.

Na pierwszem swem posiedzeniu komisje oszczędnościowe ustalą kolejność, w jakiej badana będzie gospodarka poszczególnych związków komunalnych, objętych działalnością komisji, oraz podział pracy pomiędzy poszczególnych członków komisji.

Dla wykonania swych zadań może komisja w wyjątkowych wypadkach na koszt odnośnych związków komunalnych powoływać rzeczoznawców.

Nowy delegat Polski w Lidze Narodów



Pan Prezydent Rzplitej mianował ostatnio naczelnika wydziału ustrojów międzynarodowych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych p. Edwarda Raczyńskiego stałym delegatem polskim przy Lidze Narodów.

Obchód święta Niepodległości w stolicy

Święto odzyskania Niepodległości będzie w Warszawie obchodzone uroczyście. Stołeczny Komitet Obchodu Rocznicy 11 listopada wraz z wojskiem organizuje w przeddzień święta, w dniu 10 listopada wieczorem capstrzyk orkiestr i pochód organizacyj społecznych. Zbiórkę wyznaczono na Pl. Marszałka Piłsudskiego, skąd wyruszy pochód do Belwederu dla złożenia hołdu Budowniczemu Państwa Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

W dniu Święta 11 listopada odbędzie się nabożeństwo w Katedrze i rewja wojskowa na Pl. Marszałka Piłsudskiego. Wieczorem zaś galowe przedstawienie w Teatrze Wielkim. Pozatem komitet organizuje w Warszawie akademje dzielnicowe. Dokładny program obchodu podany będzie w najbliższych dniach.

Zjazd działaczy akademickich

Z inicjatywy Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej, stowarzyszenia samopocowego studentów Uniwersytetu Warszawskiego, zwołany został na niedzielę dnia 6 bm. pierwszy zjazd samopomocowców.

Poza projektem stworzenia federacyj samopomocowców, obrady obejmą szereg ważnych spraw samopomocowych młodzieży akademickiej, jak struktura wewnętrzna Bratniej Pomocy, sprawa domów akademickich, rozdziału funduszów itp. Na zjeździe poruszone będą również sprawy podwyższenia opłat i w związku z tem przygotowane są wnioski.

Delegat Polski w M. B. P.

W dniach najbliższych podpisana ma być nominacja przedstawiciela Polski w Radzie Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy, w miejsce zmarłego min. Franciszka Sokala. — Członkiem Rady Administracyjnej MBP z ramienia Polski ma być jak słychać, mianowany b. minister pracy i op. społ. dr. St. Jurkiewicz.

Obieg pieniężny zwiększył się o 24,3 milj.

Obieg pieniężny w październiku zwiększył się o przeszło 24,3 milj. złotych i wynosił na koniec ubiegłego miesiąca 1.368,6 milj. zł., przyczem obieg biletów bankowych zwiększył się o 6,2 milj. złotych do 1.062 milj. zł, zaś obieg monet zdawkowych zwiększył się o 18 miljonów złotych do sumy 306.6 milj. złotych. Ogółem w obiegu było w końcu października monet srebrnych na sumę 212,1 milj. zł. i bilonu 94,5 milj. złotych. Mimo, że w strukturze obiegu pieniężnego udział bilonu powoli wzrasta, to jednak nie wszystkie okręgi bankowe nasycone są nim dostatecznie, tak że zapotrzebowanie kas i urzędów państwowych nie jest w wielu wypadkach całkowicie zaspakajane.

Rokowania handlowe polsko-sowieckie

Podsekretarz stanu w ministerstwie przemysłu i handlu dr. Franciszek Doleżal przyjął prezesa „Sowpoltorgu" z którym odbył dłuższą konferencję. W Warszawie bawi również prezes „Sowpoltorgu" p. Grynberg wraz z delegatem Wnieszturgu p. Firsowem. Przedstawiciele sowieccy prowadzą obecnie rokowania ze stroną polską „Polros'u" w sprawie przedłużenia umowy handlowej polsko-sowieckiej na rok 1933.

Z działalności BBWR. w terenie

Zjazdy rad powiatowych — Wiece i zebrania

W Kutnie odbył się zjazd Rady Powiatowej BBWR. z udziałem delegatów wszystkich gmin. Referat organizacyjny na temat metod pracy Bezpartyjnego Bloku, opierającego się przedewszystkiem na czynnych działaczach społecznych, wygłosił poseł Hanebach, poczem poszczególni delegaci złożyli sprawozdania z działalności komitetów gminnych i Rady Powiatowej. Charakteryzując podział wpływów politycznych w powiecie, zebrani stwierdzili, że znakomicie **przeważają wpływy czynników prorządowych, opozycja zaś prawie całkowicie straciła zaufanie ludności.**

Doroczne zebranie Rady Powiatowej B. B. W. R. z udziałem delegatów komitetów gminnych i współdziałających z B. B. W. R. organizacyj społecznych odbyło się również w Sierpcu (woj. warszawskie). Zagaił zebranie p. Wyczalkowski, który jednocześnie złożył sprawozdanie z działalności prezydjum Rady, podkreślając fakt stałego wzrostu wpływów B. B. W. R. w powiecie sierpeckim. Następnie pp. posłowie Rudowski i Hanebach wygłosili referaty: pierwszy — o kryzysie gospodarczym w rolnictwie oraz o wynikach akcji rządu i BBWR.

W ub. tygodniu odbyły się pierwsze wiece i zebrania w nast. miejscowościach woj. warszawskiego: w Ciechanowie i Golyminie (powiat ciechanowski), w Lipnie i Czernikowie (pow. lipnowski), w Wiśniowie i Mińsku Maz. (pow. Mińsk Maz.) w Rypinie, Przasnyszu.

Konwersja zaległości od pożyczek

Instytucyj kredytu długoterminowego

W związku z ogłoszeniem w Dzienniku Ustaw (nr. 94 z dnia 29. 10 1932 r.) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o pierwszeństwie hipotecznem i konwersji zaległości od pożyczek instytucyj kredytu długoterminowego u źródeł miarodajnych, uzyskaliśmy następujące informacje:

Rozporządzenie powyższe ma na celu skonwertowanie zaległości powstałych z tytułu rat umorzeniowych, odsetek, opłat administracyjnych i t. p. od pożyczek, udzielonych przez instytucje kredytu długoterminowego, a zabezpieczających listy zastawne lub obligacje, emitowane przez te instytucje) — na długoterminowe pożyczki amortyzacyjne nisko oprocentowane. Konwersja ta jednak uzależniona będzie od szeregu warunków, ustalonych przez ministerstwo skarbu, przyczem ustalenie to będzie dotyczyć przedewszystkiem sum, które dłużnik przy dokonywaniu konwersji będzie obowiązany zapłacić w gotowiźnie. Konwersja zaległości uzyska aprobatę ministerstwa skarbu w tym tylko wypadku, gdy dłużnik część swoich zaległych rat, ustaloną przez instytucję kredytu długoterminowego na podstawie znajomości sytuacji finansowej każdego dłużnika, uiści w gotowiźnie.

Dekret konwersji zaległości ma na celu prócz **przyniesienia pomocy dłużnikowi także zwiększenie płynności instytucyj kredytu długoterminowego** oraz uniemożliwienie ściągania przez te instytucje bez opóźnień rat bieżących, co jest warunkiem normalnego funkcjonowania tych instytucyj.

Na rynku ziemniaczanym

Zastój w eksporcie i tendencja zniżkowa

Nadzieje naszego rolnictwa, jak i eksporterów ziemniaków na rozwinięcie się obrotów ziemniakami w miesiącu październiku br., zawiodły niemal w całości. Wszystkie kraje odbiorcze, które dotychczas zaopatrywały się w ziemniaki w Polsce, prawie zupełnie nie wykonują zakupów w Polsce. Do Francji wywieziono w październiku około *50-ciu wagonów*, podczas gdy w latach poprzednich w tym okresie wywieziono już zgórą *1000 wagonów.* Do Belgji wywieziono drogą morską *1240 ton*, co stanowi zaledwie 1/5 w odniesieniu do roku ubiegłego. Inne kraje nie wykazały żadnego zainteresowania polskiemi ziemniakami.

Przy takich obrotach zagranicą nic dziwnego że ceny wykazują *poziom bardzo niski i tendencję raczej zniżkową, niż mocną.* Za ziemniaki eksportowe uzyskuje się najwyższą cenę zł. 3 za 100 kg. loko stacja załadowcza, z czego producentowi płaci się około 10 — 15 proc. mniej. Taki zarobek eksporterów jest minimalny i zaledwie pokrywa jego koszty handlowe. Ziemniaki-sadzeniaki, dla których przejściowo było większe zainteresowanie, uzyskiwały cenę blisko 50 proc. wyższą i dochodziły do ceny zł. 4.50 za 100 kg. loko stacja załadowcza. Giełda Poznańska notowała w ostatnich dniach października za 100 kg. ziemniaków jadalnych zł. 2.20 — 2.50, a za 1 kg. % skrobi ziemniaków fabrycznych 12 i pół grosza, co daje około zł. 1 80 za 100 kg ziemniaków fabrycznych. W Polsce centralnej i w województwach wschodnich hurtowo ceny ziemniaków jadalnych kształtowały się nawet na poziomie zł. 2.

W przeciwieństwie do powyższego, ceny detaliczne były stosunkowo wysokie i to zarówno przy dostawach do domu przez rolnika, jak i przy sprzedaży w sklepach spożywczych. Ceny detaliczne rynkowe i u pośredników układały się na poziomie od zł. 4 —6 za 100 kg czyli blisko 100 proc. wyżej od ceny ziemniaków eksportowych.

Konjunktura w miesiącu listopadzie nie zapowiada się lepiej, dlatego problem zużytkowania ziemniaków w Polsce staje się bardzo poważnem zagadnieniem czołowem.

Związek Eksporterów Ziemniaków w Toruniu wydał ostatnio broszurę propagandową, która zwróciła uwagę zagranicy na możliwości handlowe z Polską jeszcze w jesieni r. b., oraz zainteresował polskie czynniki miarodajne koniecznością jaknajwiększego upłynnienia obrotu ziemniakami wewnątrz kraju. Zgodnie z tem dokonano *poważniejszych zakupów ziemniaków dla bezrobotnych* w poszczególnych województwach Polski dla *wojska, zakładów karnych i wychowawczych itp.*

Nowy szef biura prawnego

Prezydium Rady Ministrów



Szefem biura prawnego prezesa Rady Ministrów mianowany został przed paru dniami dotychczasowy zastępca szefa tegoż biura p. Władysław Paczoski.

Przesunięcie terminu przeniesienia Dyrekcji Kolejowej z Gdańska

Na podstawie rozporządzenia Dyrekcji Polskich Kolei Państwowych w Gdańsku, przesunięto termin przeniesienia Dyrekcji z Gdańska na dzień 1 maja 1933 r. Zarazem ogłoszono podział oddziałów na Toruń i Bydgoszcz. Do Torunia przeniesione zostaną oddziały eksploatacyjny, mechaniczny, drogowy, personalny — z wyjątkiem wydziału dla spraw socjalnych i finansowy oraz kasa dyrekcyjna. Do Bydgoszczy przeniesiona zostanie część oddziału personalnego, oddziały taryfowo-handlowy, prawny, oddział zasobów, oddział sanitarny i kancelarja Dyrekcji.

Zjazd inspektorów P. C. K.

Zarząd główny Polskiego Czerwonego Krzyża zwołuje do Warszawy na 19 i 20 bm. dwudniowy zjazd inspektorów PCK. z całego terenu Rzplitej.

Zjazd poświęcony będzie omówieniu aktualnych prac Czerwonego Krzyża m. in. poruszona będzie organizacja kół Czerwonego Krzyża w gminach miejskich i wiejskich, sprawy preliminarza budżetowego poszczególnych okręgów na rok 1933, reorganizacja metod propagandowych itd.

Obrady Kolejowe w Paryżu

Jednocześnie z odbywającym się obecnie w Paryżu zjazdem Międzynarodowego Związku Kolejowego, toczą się tam obrady tzw. „Grem" zrzeszającego zarządy kolejowe grupy pięciu sąsiadujących ze sobą państw europejskich: Polski, Czechosłowacji, Rumunji, Jugosławji i Bułgarji. Celem tych obrad jest uzgodnienie przez wymienione państwa stanowiska w sprawach, rozpatrywanych przez Międzynarodowy Związek Kolejowy. W obradach „Grem" reprezentuje Polskę wicemin. inż. Czapski, oraz nacz. inż. Wagner.

Orędownicy wiary w lepsze jutro

Albert Thomas i Franciszek Sokal

W poniedziałek dnia 7 listopada o godzinie 17-ej w sali warszawskiej Rady Miejskiej odbędzie się akademja żałobna ku uczczeniu zasług ś. p. Franciszka Sokala i ś. p. Alberta Thomasa.

Losy życiowe, odrębne w zaraniu młodości i wczesnego wieku męskiego, **związały tych** dwóch ludzi we wspólnej pracy, trwającej nieprzerwanie prawie przez lat dwanaście. Los zrządził, że śmierć ich nastąpiła niemal jednocześnie — w odstępie zaledwie kilku tygodni.

Albert Thomas syn proletarjatu francuskiego już we wczesnej młodości stanął w pierwszych szeregach socjal - demokracji francuskiej. Ale doktryna socjalistyczna nie wysuszyła w nim serca. Z chwilą wybuchu wojny światowej Albert Thomas staje się chorążym idei obrony Ojczyzny. Doktryna walki klas i międzynarodowej solidarności proletarjatu milknie wobec głosu **miłości Ojczyzny.** Wielka powaga moralna, jaką cieszył się Albert Thomas wśród mas robotniczych francuskich, zapewniała mu całkowite powodzenie, jako **ministrow' zbrojeń czasu wielkiej wojny.** Obecność Alberta Thomas'a na tem stanowisku sprawiła niewątpliwie, że robotnik francuski przy warsztacie fabrycznym czuł się bliskim żołnierzowi w okopach, a raczej sam był takimże żołnierzem, tylko na innem stanowisku.

W czasach późniejszych, w okresie walki o Górny Śląsk, Albert Thomas **oddaje Polsce poważne przysługi,** walcząc po naszej stronie w myśl zasady: lud pracujący decyduje o przynależności politycznej kraju. Od r. 1920-go Albert Thomas pracuje, jako organizator, a następnie jako dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy, utworzonego na mocy Traktatu Wersalskiego. Na tem właśnie stanowisku Albert Thomas zetknął się z Franciszkiem Sokalem, który mianowany został pierwszym delegatem Polski na Międzynarodową Konferencję Pracy w Waszyngtonie.

Franciszek Sokal brał udział następnie we wszystkich konferencjach międzynarodowych, wchodzi do Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy, gdzie mandat **jego** (w zasadzie trzyletni) jest pięciokrotnie odnawiany. Oczywiście, dzieje się tak, dzięki wysokim zaletom osobistym Franciszka Sokala, który stał się jednym z najbliższych współpracowników Alberta Thomas'a. Jak głęboko cenił Thomas min. Sokala widać ze słów które wypowiedział przy jego trumnie, podnosząc m. innemi jego jasność umysłu i **„wiary w szlachetność naszych wysiłków, wiary w lepsze jutro."**

Wygłaszając te słowa, Albert Thomas nie przeczuwał zapewne, że śmierć już czai się poza jego plecyma, i to właśnie w chwili, gdy sposobił się do podjęcia nowego trudu — **organizowania wielkich robót publicznych w skali międzynarodowej, by ulżyć doli bezrobotnych.**

Albert Thomas i Franciszek Sokal dają piękny wzór współpracy polsko -francuskiej nad położeniem fundamentów pod nową organizację, której wytyczną jest należyte poszanowanie pracy i robotnika.

Cześć ich pamięci!

KRONIKA

wtorek 8 listopada

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek Florencjusza
Wtorek Klaudjusza

— **Stan wody w Wiśle z dnia 5. 11:** Zawichost +1.33, Warszawa +0.94, Płock +0.81, Toruń +0.78, Fordon +0.84, Chełmno +0.70, Grudziądz +0.94, Korzeniewo +1.12, Piekło +0.33, Tczew +0.27, Einlage +2.30, Schiewenhorst +2.50.

— **Nocny dyżur aptek.** W śródmieściu dyżuruje do środy dnia 9 bm. włącznie apteka Centralna ul. Chełmińska. Na **Bydgoskiem Przedmieściu** dyżuruje Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (dyżur codzienny od godz. 22.30); na **Mokrem** Apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki 15.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Poniedziałek, 7 b. m. o godz. 20 — „Żoneczka z Variete“.

Wtorek, 8 b. m. o godz. 20 — „Dzika pszczoła“.

Środa, 9 b. m. o godz. 20 — „Gwałtu co się dzieje“.

Repertuar kin:

Światowid — „Ich dole i niedole“ z Flip i Flapem i „Dobroczyńca ludzkości“. z Buster Keatonem.

Palace — „Dole i niedole i „Dobroczyńca ludzkości“.

Lux — „Pieśń nocy“ z Janem Kiepurą.

Mars — „Pieśń nocy“ z Janem Kiepurą.

Corso — „Bicz prawa“ i „Jim, postrach prerji“.

Z miasta

— **Osobiste.** Pplk. dypl. Edward Rudowicz z DOK. VIII przeniesiony został na stanowisko zastępcy dowódcy 21 p. a. l. Do DOK. przydzielony został mjr. dypl. Aug. Tadeusz Waluś, absolwent Wyższej Szkoły Wojennej.

— **„Estetyka życia codziennego“.** Wykład p. t. „Estetyka życia codziennego“ wygłosi dzisiaj 7 b. m. w sali Dworu Artusa o godz. 18 p. Marja Ankiewiczowa, kier. działu kobiecego Polskiego Radja. Bilety w cenie 1 zł do nabycia w księgarni Pomorskiej (ul. Szeroka) we firmie Dalkowska (ul. Szewska) — lub przy wejściu na salę. (7970)

— **Przeniesienie biur P. T. R.** Biuro Zarządu Powiatowego oraz Instruktorjatu i Sekretarjatu Powiatowego P. T. R. z dniem 5 listopada r. b. zostało przeniesione z ul. Szerokiej 18, I ptr. do Centrali Pomorsk. Towarzystwa Rolniczego przy ul Królowej Jadwigi 20.

— **Stow. Pań Mił. św. Winc. à Paulo par. N. P. Marji** donosi, że w środę, 9 listopada zamiast sztuki „Pochód Duchów“, odegraną zostanie w Teatrze Miejskim na ogólne życzenie „Gwałtu, co się dzieje“ komedja Fredry. (08754)

— **Baczność!** Wszystkich uczestników powstań narodowych, z lat 1914—1919 wzywa się do przybycia w dniu 8 listopada od godz. 19 21 do Hotelu Mazowieckiego celem złożenia wniosków o przyznanie Krzyża lub Medalu niepodległości. Równocześnie będą przyjmowani uczestnicy jako członkowie niżej podpisanego koła. Dokumenty należy przedłożyć (ks. wojskową). Zarząd Koła Zw. Weteranów Powstań Narodowych w r. 1914—1919 w Toruniu. (7924

— **Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet** zawiadamia pp. członkinie, że Świetlica Związku przy ul. Łaziennej 24 jest czynna we wtorki, czwartki i soboty od godz. 17. (07771

— **Cukiernia „Europejska“.** Toruniowi przybył nowy piękny lokal. Przy ul. Szerokiej otwarto w ub. sobotę cukiernię „Europejską“, urządzona bardzo gustownie. Właścicielem jest p. Pomorski, długoletni fachowiec, właśc. „Bristolu“. Nowej placówce „Szczęść Boże“!

— **Zgony.** Dnia 5 listopada 1932 r. zmarli w Toruniu: Tomasz Wysocki, ur. 27. 5 1871: Danuta Folborska, ur. 9. 9. 1932; Tekla Grabowska, ur. 2. 12. 1927 r.

Jak obniżyć ceny prądu?

O wprowadzenie taryfy blokowej

W ostatnich czasach byliśmy świadkami walki o obniżenie opłat za energję elektryczną. Szereg miast, zwłaszcza na terytorjum województwa warszawskiego przeżył dość przykre walki prowadzone przez konsumentów prądu zużywanego przeważnie dla celów oświetlenia mieszkań, biur itp. Najpoważniejszym sporem w tej dziedzinie był zatarg warszawski, gdzie ostatecznie sprawą tą zajęła się komisja rzeczoznawców, oraz najwyższe czynniki państwowe.

Ostatecznie zwyciężyło wprowadzenie tak zwanej **taryfy blokowej.** Na czem ona polega i jakie ma społeczne znaczenie gospodarcze, wyjaśnimy czytelnikom w jednym z następnych numerów naszego pisma, dziś pragniemy zapoznać szeroki ogół z podstawą taryfy blokowej.

Stwierdzić jeszcze należy, że nasza Gdynia była pierwszem w Polsce miastem, które z własnej inicjatywy i dobrowolnie zaprowadziło taką taryfę z **korzyścią dla siebie i wygodą dla mieszkańców.**

Podstawą taryfy blokowej jest założenie, że pewną ilość energji rocznie oblicza się po cenie normalnej, a następnie ustala się dalsze 2 bloki, to znaczy ilości przeznaczone dla aparatów grzejniczych oblicza się po cenie znacznie niższej. Naprzykład I. blok w Gdyni (przeznaczony dla światła) płaci 70 gr. za kilowatogodzinę, II. blok (dla prasowania, gotowania, ogrzewania itp.) płaci po 35 gr. za kWh, a III. blok (przy zainstalowaniu buljera) płaci już zaledwie po 20 gr. za kWh. Ilość kilowatogodzin w każdym bloku jest uzależniona od wielkości mieszkania, tj. ilości izb mieszkalnych, przyczem nie liczy się kuchni, korytarzy, pokoju dla służby, łazienki itp. W celu umożliwienia obliczeń miesięcznych, kilowatogodziny bloków rozliczono na poszczególne miesiące z tem, że miesiące zimowe mają wyższe cyfry I. bloku a miesiące letnie niższe.

Wprowadzenie taryfy poprzedziło zebranie starannej statystyki z okresu kilkuletniego. Przy ostatecznem ustaleniu cyfr kierowano się zasadą, że należy tak ustalić cyfry I. bloku (dla wszystkich rodzajów mieszkań) aby **przynajmniej połowa konsumentów miała już możność korzystania z następnego II. bloku (obliczanego już po cenie niskiej).**

Taryfy blokowe zaprowadziły ostatnio elektrownie we wszystkich większych miastach Polski. Warto byłoby zatem pomyśleć o tem samem na terenie naszego miasta, tembardziej, że małe nadmorskie Wejherowo wyprzedziło naszą stolicę pomorską i ostatnio na posiedzeniu rady miejskiej rozpatrywano projekt **nowoczesnej taryfy blokowej,** zatwierdzony już przez magistrat.

Zwracamy się zatem do Ojców naszego miasta: **quo usque tandem!**

Pacyfiści niemieccy w Toruniu

W sobotę wieczorem odbyło się w Toruniu w Dworze Artusa zebranie dyskusyjne z udziałem 2 pacyfistycznych działaczy niemieckich oraz przedstawicieli toruńskiego społeczeństwa. Goście niemieccy ks. prof. Hoffmann z Wrocławia i red. Kaspar Mayr z Wiednia odbywają kilkutygodniową podróż po naszych ziemiach zachodnich.

W celu bliższego zetknięcia się z przedstawicielami miejscowego społeczeństwa zwrócili się za pośrednictwem Instytutu Bałtyckiego z prośbą o zwołanie zebrania dyskusyjnego, które wczoraj doszło do skutku.

Na zebraniu wczorajszem, któremu przewodniczył p. Dr. Steinborn, obaj goście niemieccy w dłuższych przemówieniach wyłuszczyli zadania swej podróży, cele akcji pacyfistycznej, jaką prowadzą u siebie w Niemczech, sposoby prowadzenia tej akcji itd.

P. red. Mayr podkreślił na wstępie swego przemówienia, iż główna pacyfistów niemieckich praca leży w Niemczech i nie czuliby się oni uprawnieni do rozszerzenia tej pracy na Polskę, gdyby nie mogli powiedzieć, że w Niemczech pracują z całem wytężeniem w kierunku zrealizowania zbliżenia polsko - niemieckiego. Zagadnienie polsko - niemieckie jest zagadnieniem bardzo poważnem, a zdaniem mówcy, jedną wielką tragedją pomyłek. Czy porozumienie jest wogóle możliwe? Lub czy akcja w tym kierunku jest tylko zabawką kilku nielicznych idealistów? Wątpiących w możliwość porozumienia jest znacznie więcej niż ufnych. Lecz w tem tkwi głównie zagrożenie pokoju. Red. Mayr omawiał obszerne nastroje. Z drugiej strony stwierdza, że organizacje pacyfistyczne jednak również gorliwie pracują i powiększają swoje szeregi. Należą do nich przeważnie tłumy robotników i drobnych rolników. Organizacje zwolenników pokoju liczą około 40 000 zwolenników. Do akcji pacyfistycznej przyłączyły się liczne organizacje kobiece i związki religijne. Pod koniec przypomina sobie mówca piękne zdanie, jakie znalazł w Lublinie na filarze Unji Lubelskiej. Liberi cum liberis, aequi cum aequis (wolni z wolnymi, równi z równymi) i stwierdza, że hasło to powinno stale przyświecać akcji porozumienia polsko - niemieckiego.

Ks. prof. Hoffmann w swojem z wielką swadą wygłoszonem przemówieniu usiłował dowieść, że nieprawdą jest i nie jest koniecznością dziejową, aby Niemiec i Polak musieli być śmiertelnymi wrogami. Przypominał szereg faktów historycznych i kulturalnych. Stwierdził jednak, że w przeciągu ostatnich kilku lat stosunki wzajemne mocno się zaostrzyły. Mówca zbija dalej zarzut, jakoby pacyfiści byli utopistami, realistami: polityka realna i siły materjalne w dziejach ludzkości zawsze musiały się poddać zwycięstwu idei. (Przykład: zwycięstwo idei polskiej).

Oczywiście padło w przemówieniach także słowo „Pomorze“ i padało dość często. Goście niemieccy musieli przyznać, że o to zagadnienie rozbija się w Niemczech wszelka akcja zbliżenia.

Z naszej strony możemy tylko stwierdzić, że Pomorze, wogóle nie może podlegać żadnej dyskusji.

Oczywiście goście niemieccy na ten temat nie rozważali żadnych możliwości i nie poddawali żadnych projektów, nie czując się do tego, jak sami stwierdzili, powołanymi, jako osoby, które działając w imię ideałów ludzkich nie mają wpływu bezpośredniego na sprawy polityczne.

W swobodnej wymianie zdań, która zakończyła zebranie podniesiono tylko, że jednym z najbardziej aktualnych zagadnień polsko - niemieckich jest uregulowanie stosunków gospodarczych.

Święto Żandarmów toruńskich

Spadkobiercy chlubnych tradycyj karabinierów Królestwa Polskiego, **żandarmi 8 dyonu** — obchodzili w ubiegły piątek swe doroczne święto **wojskowe.**

Uroczystość rozpoczęła **żałobna msza św.,** za dusze poległych w służbie Rzeczypospolitej żandarmów, której w skupieniu wysłuchały pododdziały dywizjonu.

Po mszy św. w koszarach im. Chłopickiego odbyła się krótka **akademja okolicznościowa** w czasie której m. in. wygłoszono referat „o celach i służbie żandarmerji w poszczególnych garnizonach“.

Następnie odbył się tradycyjny wspólny obiad żołnierski w czasie którego, dowódca dyonu p. ppłk. **dr. Rieser** wzniósł **toast za zdrowie Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.** Długo niemilknące okrzyki wiwatu są najlepszym dowodem uczucia miłości z jakim odnoszą się do swego Wodza żandarmi toruńscy. Pod koniec obiadu wzniesiono również okrzyk zdrowia dowódcy OK 8. p. gen. **Pasławskiego** i dowódcy żandarmerji p. płk. **Bałabana.**

W czasie święta żandarmi zebrali między sobą 150 zł. które złożyli na cele społeczne, do uznania p. **gen. Pasławskiego.**

JEGO KAPRALSKA MOŚĆ

Z teatru

— **„Żoneczka z Variete“.** Dziś w poniedziałek, 7 listopada b. r. o godz. 20 „Żoneczka z Varieté“ kapitalna farsa duńska w 3 aktach A. Möllera, przyjmowana przez rozbawioną publiczność burzą oklasków przy otwartej kurtynie, któremi widownia nagradza świetnych wykonawców w osobach pp. Porębskiej, Łuczyckiej, reż. Mazanka, Jaworskiego, Lenczewskiego, Ilcewicza i innych.

— **Tani wtorek.** „Tani wtorek“ przyniesie po cenach najniższych od 0,30—2 zł przepiękną komedję w 3 aktach L. H. Morstina p. t. „Dzika Pszczoła“, święcącą niebywałe triumfy na scenach szeregu teatrów polskich.

Katastrofa kolejowa na Nadbrzeziu

Wub. sobotę w godzinach rannych zdarzyła się na Nadbrzeziu katastrofa kolejowa, która na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

Na stojącą na jednym z torów Nadbrzezia cysternę najechał manewrujący parowóz. Wskutek zderzenia wagon — cysterna wyskoczył z szyn wykoleił się również parowóz z 2 wagonami cukru. Koła parowozu wryły się głęboko w ziemię.

Święto Młodzieży

W niedzielę 13 bm. Stowarzyszenie młodzieży polskiej obchodzi święto młodzieży.

Z okazji święta odbędą się w kościele na Mokrem rekolekcje wszystkich członków SMP które rozpoczną się w czwartek 10 bm.

W niedzielę o godz. 7 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo, popołudniu nieszpory. Po nieszporach odbędzie się defiada a następnie w sali Ogniska na Mokrem wieczornica.

Program wieczornicy obejmuje deklamacje, przemówienia i produkcje chóru.

Święto żołnierzy granatowego munduru

W dniach 11 bm. jednocześnie ze świętem państwowem przypada **obchód święta policji.**

W dniu tym przewidziany jest szereg uroczystości policyjnych, w całem państwie.

W dniu 11 bm. oddziały policyjne wezmą udział w ogólnej defiladzie, jaka odbędzie się w stolicy, następnie zaś przewidziane jest złożenie hołdu p. Marszałkowi Piłsudskiemu. W defiladzie i wszystkich uroczystościach wezmą udział delegaci policji z całego państwa.

W Toruniu odbędzie się w dniu 10 bm. nabożeństwo żałobne za oficerów i szeregowych p. p. województwa, poległych w służbie bezpieczeństwa.

Na dzień 11 bm. komendant wojewódzki p. p. wydał specjalny rozkaz okolicznościowy, poświęcony uczczeniu święta ogólno - państwowego i święta policji.

Na białym czworoboku

KINO MARS:
„Błękitna rapsodja“.

Na ekranie kina „Mars“ zobaczymy wkrótce film z Janet Gayner w roli małej niezaradnej Szkotki i z Charles Farrell'em w roli młodego miljonera amerykańskiego. Zestawienie conajmniej ciekawe. W swym nowym filmie „Błękitna rapsodja“ reżyser Butler dokonał całego szeregu nowych, niewidzianych dotąd eksperymentów. Najciekawsza bodaj część filmu została skonstruowana w ten sposób, iż artyści znikają z ekranu, a pozostaje jedynie część — dźwiękowa, w której na pierwszy plan wybija się *„rapsodja Nowego Yorku“* czyli symfonja a raczej — *kakofonja* życia wielkiego miasta, gwaru rozgłośnego, drapaczy chmur i ulic miljonowego miasta, wycia syren okrętowych gry dzwonów kościelnych, huku warsztatów pracy na lądzie i na wodzie.

„Rapsodja“ nagrana została przez orkiestrę symfoniczną, liczącą w swoim zespole około, 80 najlepszych muzyków.

Poraz pierwszy w dziejach kinematografu ustawiono w studio 10 mikrofonów, aby „symfonja“ brzmiała czysto i wyraźnie. Film „Błękitna rapsodja“ posiada cały szereg muzycznych przebojów w postaci melodyjnych piosenek, które stały się już popularnemi w całym świecie.

Podniosłe uroczystości katolickie w Grudziądzu

W uroczystościach wziął udział Wojewoda Pomorski p. Kirtiklis i ks. Biskup dr. Okoniewski

W odświętną szatę przystrojone prastare miasto polskie Grudziądz, obchodziło w dniu wczorajszym podniosłe uroczystości katolickie.

Pierwszą z tych uroczystości to intromisja ogólnie lubianego i czczonego przez wszystkich duszpasterza ks. radcy Partyki. Druga zaś, która stała się jakoby ukoronowaniem dzieła ofiarności z całego społeczeństwa grudziądzkiego — **to uroczyste poświęcenie gmachu nowego Sierocińca.**

W uroczystociach tych wzięli udział: najwyższy dostojnik Rządu na Pomorzu p. Wojewoda Kirtiklis, **reprezentując w dniu tym Pana Prezydenta Rzeczypospolitej,** oraz książe kościoła katolickiego na odwiecznej polskiej ziemicy pomorskiej **J. E. Ks. Biskup dr. Okoniewski, oraz J. E Ks. Biskup-sufragan Dominik,** przedstawiciele władz i urzędów tak Grudziądza jak i najbliższych okolic.

Już około godz. 9 rano na szczupłym dziedzińcu kościoła Farnego i przylegającym do Głównego Rynku **poczęły się gromadzić**

nieprzeliczone tłumy wiernych.

Tuż przed kościołem w długich szeregach ustawione były **poczty sztandarowe** wszystkich organizacyj kościelnych i społecznych, oraz długi szpaler duchowieństwa.

O godz. 9,45 przybył na Rynek samochodem **J. E. Ks. Biskup Okoniewski** w towarzystwie **J E. Ks. Biskupa-sufragana Dominika.** Przed ustrojoną w zieleń bramą dziedzińca kościelnego, wysiadającego z samochodu ks. Biskupa powitał krótkiem przemówieniem **ks. dziekan Karczyński** z Łasina w towarzystwie ks. radcy Partyki, p. szambelana Szychowskiego i p. prezydenta Włodka.

W kilka chwil później na Rynek

przybyło auto p. Wojewody Kirtiklisa.

P. Wojewodę przeprowadzono wśród szpaleru na dziedziniec kościelny, gdzie przed plebanją powitał dostojnego gościa **szambelan Szychowski** w otoczeniu ks. Partyki, starosty powiatowego i grodzkiego p. **Niepokulczyckiego,** prezydenta miasta p. **Włodka** i innych.

Dostojni goście zatrzymali się na krótko w apartamentach księdza radcy Patryki.

Punktualnie o godz. 10 przeprowadzono J. E. ks. Biskupa **Okoniewskiego,** ubranego w strój pontyfikalny, oraz p. **Wojewodę**

pod baldachimem

przez dziedziniec kościelny do głównej bramy kościoła. Obok najwyższych dostojników kroczył również nowy szambelan papieski, marszałek Sejmiku Wojewódzkiego p. mec. **Szychowski,** poraz pierwszy w uroczystym stroju szambelana papieskiego.

Przed zamkniętą bramą kościoła rozpoczęła się

uroczystość intromisji.

Po stosownych modłach J. E. Biskup Okoniewski, podane mu przez p. Wojewodę klucze świątyni, wręczył uroczyście ks. radcy Partyce, oddając mu tym samym władanie prastarą świątynią i sprawowanie duszpasterstwa nad wiernymi parafji grudziądzkiej.

Dalszy ciąg uroczystości odbył się w kościele. W przepięknie udekorowanej świątyni, zgromadziły się nieprzeliczone tłumy wiernych.

Przed głównym ołtarzem świątyni,

przybranym bogato w zieleń i kwiaty, po krótkich modłach odbyło się uroczyste odczytanie aktu intromisyjnego, który następnie J. E. Ks. Biskup Okoniewski wręczył ks. radcy Partyce. Zkolei J E. Ks. Biskup wygłosił ze stopni ołtarza podniosłe przemówienie, wskazując na znaczenie dzisiejszej uroczystości i podnosząc zasługi położone dotychczas dla kościoła świętego, przez obecnego proboszcza parafji grudziądzkiej — mówił:

,,Przez to wręczenie kluczy stał się On duszpasterzem waszej parafji, który odtąd

będzie kierował waszymi duszami,

aby te dusze wasze w obecnej chwili ciężkiego położenia przezwyciężyły wszelkie trudności, aby znalazły tę moc by przetrwać i mocą swego życia tu na ziemi, doszły do wieczności''.

A dalej: ,,Czynił będzie to, co jego poprzednicy od wieków czynili. — Do tego łańcucha proboszczów od wieków w tej prastarej świątyni przybywa jedno nowe jakoby ogniwo a nim jest wasz zacny proboszcz. Jemu więc ufajcie i czcijcie go ułatwiając Mu jego ciężkie obowiązki''.

Po tej uroczystości J. E. Ks. Biskup Okoniewski zajął miejsce po prawej stronie ołtarza, po lewej zaś J. E. Ks. Biskup-Sufragan Dominik.

Przed ołtarzem zajął miejsce p. Wojewoda Kirtiklis, a dalej przedstawiciele władz wojskowych, urzędów, stowarzyszeń i t. d. Następnie ks. radca Partyka odprawił uroczyste nabożeństwo w asyście swego brata ks. Partyki i ks. wikarego Gdańca. Podniosłe kazanie wygłosił ks. dziekan Karczyński, prosząc w nim J. E. Ks. Biskupa Okoniewskiego

o udzielenie wiernym błogosławieństwa

J. E. Ks. Biskup błogosławieństwa tego wiernym udzielił W czasie nabożeństwa chór kościelny przy Farze wykonał szereg pieśni kościelnych.

Po nabożeństwie ze stopni ołtarza wygłosił przemówienie ks. radca Partyka, dziękując władzom przełożonym kościoła za powierzenie mu tak ważnego stanowiska, prosił parafjan o współpracę w tym zbożnym dziele **ku chwale Boga i Ojczyzny.** Po odśpiewaniu

,,Te Deum'' i ,,Boże coś Polskę''

dostojnicy kościelni, a za nimi tłumy wiernych opuściły świątynię pańską. P. Wojewoda Kirtiklis i J. E. Ks. Biskup Okoniewski, wśród nieustannych okrzyków ,,Niech żyją'' przeszli wśród szpaleru, udając się do prywatnych apartamentów ks. radcy Partyki, gdzie podejmowani byli przez gospodarza skromnym śniadaniem.

O godz. 3 popołudniu rozpoczęły się uroczystości związane z poświęceniem nowego gmachu Sierocińca.

W nowowybudowanej kaplicy Sierocińca odprawił nieszpory ks. Klunder, poczem na pierwszem piętrze sierocińca ks. Partyka odczytał historję Sierocińca. Następnie ks. biskup Okoniewski dokonał poświęcenia nowego gmachu.

O godz. 6 wiecz. w swojem mieszkaniu p. szambelan Cichowski wydał obiad na cześć gości, podczas którego przemówienia wygłosili ks. biskup Okoniewski, prezydent miasta Włodek i szambelan Cichowski. O godz. 9 wiecz. p. Wojewoda i ks. biskup Okoniewski opuścili Grudziądz.

Tragiczna śmierć 80 letniej staruszki pod kołami samochodu

Nieludzki szofer ścigany listami gończemi

W ub. piątek w godzinach wieczornych zdarzył się w Bydgoszczy wypadek, jakiego nie notowano jeszcze w kronikach policyjnych miasta.

U zbiegu ulic Pomorskiej i Cieszkowskiego, samochód półciężarowy prowadzony przez **Samuela Średniego** (ul. Długa 42), pędząc w szybkiem tempie — najechał na 80 letnią staruszkę, jak się później okazało niejaką Bertę **Walkowiak** z Bydgoszczy (ul. Mazowiecka 2).

Kierowca auta zamiast zatrzymać samochód i udzielić nieszczęśliwej ofierze swej nieostrożności pomocy, nacisnął akcelerator, zgasił światła i popędził przed siebie. Jadąc w ten sposób, samochód, widmo przebył całą ulicę Świętojańską. Aleje Mickiewicza i Ossolińskich, gdzie się dopiero zatrzymał. Tu bestjalski, czy też oszalały kierowca zdjął zmasakrowane zwłoki staruszki z korby samochodowej, porzucił je na drodze i zbiegł Samochód jego znaleziono później na ul. Toruńskiej zbryzgany krwią.

Zawezwane pogotowie ratunkowe odstawiło zwłoki tragicznie zmarłej staruszki do kostnicy przy ul. Szubińskiej.

Powiadomiona o tym niesłychanym wypadku policja aresztowała niejakiego 29 letniego **Behra Hoffera,** który jechał samochodem wraz ze Średnim. Za ostatnim rozesłano listy gończe, w rezultacie czego **Samuel Średni został wczorajszej niedzieli ujęty i osadzony w areszcie do dyspozycji sędziego śledczego.**

Straszny ten wypadek wywołał w naszem mieście zrozumiałe poruszenie.

Epilog krwawej eksmisji w Rywałdzie

W czerwcu br. w **Rywałdzie pod Starogardem rozegrał się krwawy dramat na tle eksmisji mieszkaniowej.**

Zasądzony na eksmisję szewc Biliński począł demolować zajmowany budynek. Wezwany sołtys Edward Kłos, usiłował przeszkodzić niszczeniu budynku, przyczem między nim a Bilińskim i jego żoną wywiązała się bójka, w czasie której **Biliński dobył rewolweru i oddał kilka strzałów do Kłosa, kładąc go trupem na miejscu.**

W sierpniu odbyła się w tej sprawie rozprawa przed sądem okręgowym w Starogardzie, na której został **Biliński zasądzony na 8 lat ciężkiego więzienia,** a żona jego na 2 lata więzienia. Wkrótce po wyroku żona Bilińskiego sama sobie wymierzyła sprawiedliwość i powiesiła się, a Biliński wniósł od wyroku apelację.

W ub. piątek odbyła się ponowna rozprawa w Sądzie Apelacyjnym w Toruniu. Trybunałowi przewodniczył **wiceprezes S. A. Klank,** przy współudziale sędziów S. A. Kolarza i Kurkowskiego, oskarżał wiceprokurator S. A. Sochaczewski.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy zatwierdził wyrok pierwszej instancji co do winy, natomiast zmienił co do kary i zasądził oskarżonego na 4 lata więzienia.

Przed nominacją

Komitetu funduszu pomocy bezrobotnym

W przyszłym tygodniu nastąpi nominacja członków naczelnego Komitetu Funduszu Pomocy Bezrobotnym, przyczem jednocześnie odbędzie się posiedzenie inauguracyjne komitetu. — Na stanowisko prezesa naczelnego komitetu powołany będzie inż. Czesław Klarner, prezes zeszłorocznego komitetu naczelnego do spraw bezrobocia, bądź też dr St. Jurkiewicz, wiceprezes tego komitetu — Jak słychać, na czele dyrekcji Funduszu Pomocy Bezrobotnym stanie p. T. Grunwald, naczelnik wydziału w ministerstwie opieki społecznej.

Kościerzyna

— *Strzelcy przy pracy.* Największą zdobyczą Zw. Strzeleckiego ostatnich tygodni było zdobycie przez zarząd ZS. nowej sali na świetlicę oddziału ZS Kościerzyna. Obecnie świetlica strzelecka znajduje się w budynku Banku Ludowego w b. obszernej, czystej oraz dobrze ogrzanej i estetycznie urządzonej sali, w której codziennie wieczorami mile, sympatycznie, oraz pożytecznie „Strzelcy" spędzają czas przy czytaniu gazet, szachach, ping-pong wzgl. słuchaniu pogadanek przeprowadzonych przez ref. wych. obywatelskiego. Dnia 4 bm. już w nowej świetlicy, przy współudziale dużej ilości Strzelców odbyło się miesięczne zebranie oddziału Z. S. Kościerzyna, na którem postanowiono wziąć udział w święcie Straży Granicznej mającem się odbyć w dniu 6 bm. Pozatem omówiono sprawę obchodu 11 listopada.

Dnia 8 bm. w tej samej świetlicy odbędzie się zebranie Koła Przyjaciół ZS. Oddanie przez zarząd ZS do użytku „Strzelców" nowej świetlicy, następnie przeprowadzone w ostatnich tygodniach kompanijnych ćwiczeń ZS. w Wysinie, Kościerzynie oraz Str. Kiszewie wskazują że Związek Strzelecki w Kościerzynie i w powiecie rozwija się coraz pomyślniej i że prowadzi swoją pracę pod kątem widzenia dobra Państwa i Narodu. To też całe społeczeństwo otaczać winno Zw. Strzelecki miłością opieką i ofiarnością.

Programy radjowe

Wtorek, 8 listopada

Warszawa: 11.50 Kom. meteor. Gł. Wojsk. Stacji Meteorologicznej dla komunikacji lotniczej. 11,58 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astr. Hejnał z Krakowa. 12,10 Płyty gramofonowe. 13,20 Urz. Komunikat PIM. 15,40 Komunikat gospodarczy. 15,50 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.55 Kom. Państw. Urzędu Wych. Fizycznego i Państw. Zw. Sport. 16,00 ,,W'ród książek'' — omówi prof. H. Mościcki. 16,15 Odczyt dla nauczycieli (z cyklu organizowanego przez Min. W. R i O P) p. t. ,,Zajęcia pozaszkolne młodzieży i ich miejsce w organizacji szkolnej'', wygłosi dr. M. Kownacka. 16,30 Ulubione melodje z operetki P. Abrahama ,,Wiktorja i jej huzar''. 16,40 ,,Jok powstaje papieros?'' — wygłosi inż. Z. Kacprowski. 17,00—17,50 Popołudniowy koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry Filh. Warszawskiej pod dyr. G. Fitelberga. 17,50 a) Przemówienie w języku angielskim dyr. Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie p. H. B. Butlera; b) odczyt dyr. H. B. Butlera p. t. ,,Bezrobocie a plan wielkich robót publicznych''. (Tłumaczenie polskie). 18,10—18,50 Muzyka lekka. Orkiestra pod kier. W. Wilkosza. 18,50 Rozmaitości. 19,10 ,,Historja loterji w Polsce'' — wygłosi red. Waroczewski. 19,20—19,30 ,,Bieżące wiadomości rolnicze'' i ,,Wiadomości z Tygodnia Rolniczego'' — wygłosi p. J. Płatek. 19,30 Feljeton muzyczny p. t. ,,Dziennik Stutgardzki Chopina'', wygłosi p. L. Binental. 20,00—21,15 Koncert popularny. Wyk.: Orkiestra P. . pod dyr. J. Oziminskiego, W. Walewska (sopran) i L. Urstein (akomp.) 21,15 Wiadomości sportowe. 21,25—22,00 Utwory fortepianowe A. Tansmana w wykonaniu kompozytora. 22,00 Kwadrans literacki: ,,Dlaczego to właściwie p. Hipolit zbankrutował'' — fragment z powieści Żeromskiego p. t. ,,Promień''. 22,15 Muzyka taneczna. Orkiestra pod kier. Kataszka i Karasińskiego. 22,55 Urzędowy Komunikat PIM. oraz kom. policyjny. 23.00—23,30 Muzyka taneczna.

TORUŃ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 8 listopada o godz. 11 sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: pianino, leżankę, bufet, kredens, radjoaparat, lustro, fotele, materjały na ubrania i inne; o godz. 15 przy ul. Grudziądzkiej 85 różne: maszyny i przybory do wyrobu win i inne. 7971

Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

1928

PRZETARG PRZYMUSOWY.

8-go listopada o godz. 12 sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: repozytorjum składowe, zegar, kredens, obraz, 2 wozy, 3 konie, ocet winny, lustro, szafę, leżankę, biurko, maszynę do kapeluszy, radjo, 10 ławek, wybijanych gobeliną, maszynę do szycia, bufet, kanapę, froterkę, proszek do prania, cykorję i wiele innych rzeczy.

Chrzanowski, komornik sądowy.

7972

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 8 listopada 1932 r. o godz. 11 przedpoł. sprzedawać będę u ekspedytora Sadeckiego za gotówkę: lustro, rower, biurko, szafę ogniotrwałą do pieniędzy, bufet i stół dębowy, leżankę.

Linde, komornik sądowy w Toruniu.

PRZETARG.

8-go listopada o godz. 11 sprzedaję u spedytora Sadeckiego przymusowym przetargiem za gotówkę: zegar, biurko, regał, obrusy, stoły, wina, urządzenie restauracji.

Kozłowski, komornik sądowy z pol. w Toruniu.

LICYTACJA.

W dniu 24 listopada 1932 o godz. 10 rano w magazynie kolejowo-celnym na dworcu Toruń-Przedmieście sprzedawane będą za gotówkę najwięcej dającemu przedmioty następujące: 2,9 kg wyroby z drzewa, 15,5 kg wyłącznie elektryczny, 74,4 kg szelak, 245 kg części maszyn, 104 kg maty z trzciny (używanej); 5,1 kg środek do sklejania, 64 kg obuwie gumowe, 1 rower męski (używany), 11 paczek z darami amerykańskiemi; oraz różne przedmioty z konfiskat, jak: dywan, pierzyny poduszki, firany, tkaniny, wieczne pióra, mydło 78 paczek proszku do prania i inne drobne przedmioty. Towary zakazane do przywozu sprzedaje się pod warunkiem wywiezienia tychże z powrotem zagranicę lub przedłożenia pozwolenia na przywóz. Niesprzedawane będą dnia 7 grudnia 1932 r. Informacyi bliższych udziela: 7895

Urząd Celny — Toruń-Przedmieście.

KONKURS

Wydział Powiatowy w Tczewie rozpisuje niniejszem konkurs na dwie posady obwodowych położnych w obwodach:

1) Janowo,

2) Wielkie Walichnowy.

Posady są do objęcia z dniem 1 stycznia 1933 r.

Kandydatki winne posiadać kwalifikacje przepisane rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16. III. 1928 r. o położnych (Dz. U. R. P. Nr 34, poz. 316) oraz rozp. Min. Spr. Wewn. z dnia 25 9 1928 r. o wykonaniu wyżej cytowanego rozporządzenia (Dz. U. R. P. Nr 2 rok 1929 poz. 20) winne posiadać pomiędzy innem przedewszystkiem:

1) obywatelstwo polskie, oraz

2) dyplom z ukończenia jednej z szkół położnych znajdujących się na obszarze Państwa Polskiego.

Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Powiatowego w Tczewie w terminie do dnia 10. 12. br., do których dołączyć należy wyżej wspomniane dokumenty wzgl. uwierzytelnione odpisy, oraz własnoręcznie napisany życiorys.

Warunki ustanowienia przeglądać można dziennie w godzinach urzędowych w biurze Wydziału Powiatowego w Tczewie, pokój nr. 3.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego:

Starosta Powiatowy

(—) J. Stachowski.

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1) owdowiały Jan Wiśniewski robotnik zamieszkały w Gdyni syn Ignacego Wiśniewskiego robotnika i jego żony Franciszki z domu Derkowskiej zmarłych ostatnio zamieszkały w Wałyczu powiat Wąbrzeski; 2) niezamężna Łucjana Feliksa Jędrzejewska służąca zamieszkała w Skórczu przedtem w Gdańsku córka Jana Jędrzejewskiego chałupnika zamieszkałego w Skórczu i jego żony Franciszki z domu Szczukowskiej zmarłej ostatnio zamieszkałej w Skórczu chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni, Skórczu i Gazecie Gdańskiej. 313

Gdynia, dnia 5 listopada 1932 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego:
(—) Reinhardt.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 8. 11. 32. o godz. 3 popoł. sprzedam u p. Wolffa we Włókach najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą rower męski. 2416

Klóskowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 8. 11. 32. o godz. 9 przed pol. sprzedam w Bydgoszczy, Pl. Poznański 6 (u osoby trzeciej) najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: półszorek kompl., 100 kg mąki pszennej, 250 kg mąki żytniej, 5 kg ospy pszennej, 1 kg drożdży i 1 kg torebek papierowych. 2417

Klóskowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

OGŁOSZENIE.

JARMARK

na bydło, konie i świnie

odbędzie się we środę, dnia 9 listopada 1932 r. na zbiegu ulic Paderewskiego i Mickiewicza. 7974

Magistrat m. Chełmży.

7974

OBWIESZCZENIE.

Przedzierżawienie polowania gminy Cisowa o powierzchni około 500 ha na okres 6-letni odbędzie się dnia 14 listopada br. o godz. 15 w leśnictwie Cisowa

Przedzierżawienie nastąpi najwięcej dającemu, Zarząd jednak zastrzega sobie prawo wyboru jednego z pośród 3 najwyższych oferentów.

Warunki odczytane będą przed rozpoczęciem licytacji. 7973

Przewodniczący Spółki Łowieckiej
(—) Alfons Merk.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Sejm emigracji polskiej

Czwarty Zjazd Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy

Warszawa 7. 11. (PAT). Wczoraj w sali plenarnej Senatu odbyło się uroczyste **otwarcie czwartego zjazdu rady organizacyjnej Polaków z zagranicy.** Na zjeździe obecni byli przedstawiciele Polonji zagranicznej z Francji **Niemiec, Czechosłowacji, Łotwy, Rumunji, Austrji** i innych terenów, przedstawiciele władz licznie zaproszeni goście. **Delegacja z Ameryki nie przybyła obecnie**, przybędzie natomiast na drugi zjazd Polaków z zagranicy który odbędzie się w r. 1934 w większym składzie.

Obrady zagaił prezes rady marszałek Senatu Raczkiewicz, witając serdecznie delegatów Polonji zagranicznej, przedstawicieli władz i instytucyj społecznych oraz zaproszonych gości. P. marszałek Raczkiewicz wskazał, że ubiegły rok był okresem wytężonej pracy. Rada może poszczycić się **poważnym sukcesem w dziedzinie zacieśnienia współpracy zagranicznych środowisk zagranicą z Macierzą.** Ważnem zdarzeniem jest przystąpienie do rady Związku Narodowego Polaków i Zjednoczenia Polskiego rzymsko - katol., dwóch wielkich organizacyj w Stanach Zejdnoczonych. W myśl haseł rady i pod jej auspicjami odbyły się **procesy konsolidacyjne wśród żywiołu polskiego na wielu terenach emigracji i mniejszości.** Można mieć uzasadnioną nadzieję, że na drugim zjeździe Polaków z zagranicy, zagraniczne środowiska polskie wystąpią jak zwartą i jednolita całość. Umożliwi to **stworzenie światowego Związku Polaków z zagranicy**, którego idea szerzy się coraz bardziej wśród naszych rodaków z obczyzny.

Po przemówieniu **dyr. Lenartowicza**, który w obszernym referacie zobrazował działalność biura rady organizacyjnej oraz stosunków, panujących na poszczególnych terenach emigracyjnych i mniejszościowych zakończono pierwsze przedpołudniowe posiedzenie.

Na popołudniowem posiedzeniu rady p. **Kattelbach z Berlina** wygłosił referat pod tytułem **„Problem prasy polskiej zagranicznej, jej potrzeby i jej postulaty"**. Następnie p. Lepecki wygłosił referat pod tytułem „Akcja prasowa rady organizacyjnej Polaków z zagranicy."

Wieczorem delegaci zjazdu udali się do Teatru Artystów na przedstawienie „Krakowiaków i górali".

Następne posiedzenie zjazdu rady odbędzie się w poniedziałek dnia 7 bm.

25-letni jubileusz Związku Księgowych w Polsce

Warszawa 7. 11. (PAT). Wczoraj odbyła się w Warszawie **uroczystość 25-lecia istnienia Związku Księgowych w Polsce**, powstałego w r. 1907 pod nazwą Związek Buchalterów w Warszawie. Po nabożeństwie członkowie zjazdu zgromadzili się na uroczystej akademji we własnym lokalu. W akademji prócz członków organizacji wzięli udział przedstawiciele **Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Ministerstwa Opieki Społecznej,** Izby Przemysłowo Handlowej oraz delegaci poszczególnych bratnich organizacyj z całego kraju. Po okolicznościowych przemówieniach i referatach nastąpiło wręczenie jubileuszowych odznak kilkunastu zasłużonym członkom związku.

Pracownicy samorządowi ziem zachodnich

radzą nad swemi sprawami

Poznań 7. 11. (PAT). Wczoraj w Poznaniu odbył się zjazd przedstawicieli organizacyj samorządowych, województw poznańskiego, pomorskiego i śląskiego. W zjeździe prócz przedstawiciel ipracowników samorządowych wymienionych województw wzięli również udział **przedstawiciele władz** oraz rady naczelnej związku pracowników samorządowych Rzplitej z Warszawy, Na porządku obrad był **referat prezesa rady naczelnej p. Krukowskiego,** następnie posła **Pacholczyka** i mecenasa **Dulinicza.** Po dyskusji uchwalono szereg rezolucyj w sprawach organizacyjnych, zawodowych i samorządowych.

Katastrofa budowlana w hali śledziowej w porcie

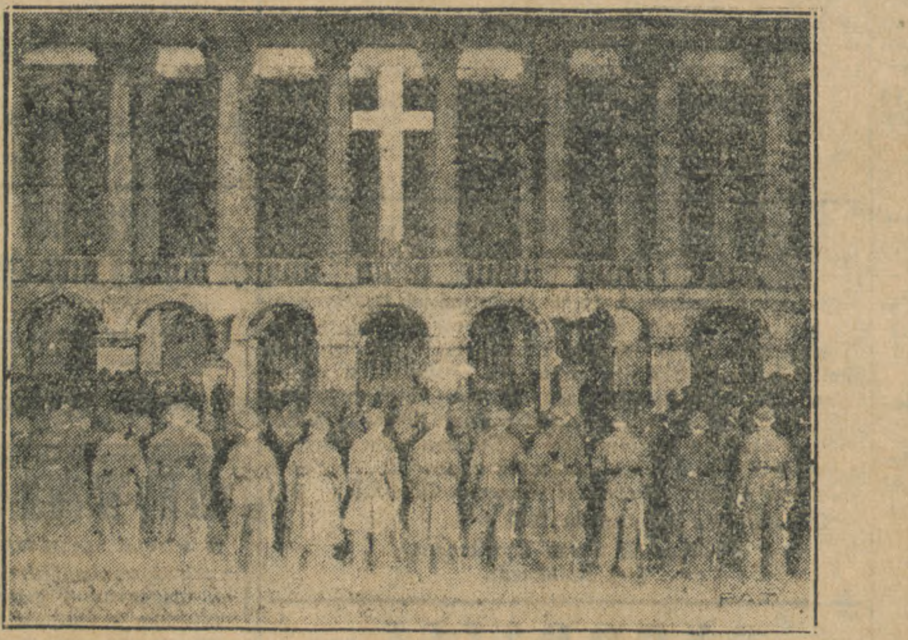
Zawalenie się dachu. — Robotnicy, zajęci przy budowie, cudem uniknęli niebezpieczeństwa

W sobotę w godzinach południowych w nowobudującej się hali śledziowej na molo rybackiem w porcie gdyńskim, wydarzyła się katastrofa budowlana, która szczęśliwym trafem tylko nie pociągnęła za sobą tragicznych następstw. W części środkowej hali **zawalił się dach łukowy drewnianej konstrukcji,** powodując uszkodzenia ścian bocznych, budynku i nadwerężenie słupów betonowych.

W hali zajętych było tego dnia około 30 robotników, pracujących przy budowie dachu. Katastrofa nastąpiła na szczęście w chwili, kiedy robotnicy opuścili halę celem przysposobienia nowego ciężaru. Tej okoliczności zawdzięczać należy, że wypadek, mimo poważnych swych rozmiarów nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.

Na miejsce katastrofy przybył niezwłocznie p. dyr. Urzędu Morskiego Łęgowski oraz portowe władze budowlane. Straty materjalne, spowodowane wypadkiem, poniesie przedsiębiorca budowlany p. Broda.

Znicze na grobie nieznanego żółnierza



W czasie święta umarłych, w Dzień Zaduszny, na grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie zapalono wieczny płomień, który z Radzymina przyniosła z tamtejszego cmentarza poległych Bohaterów, kompanja Młodych Pionierów.

Wyrok na członków niemieckiej organizacji wywrotowej w Czechosłowacji

Morawska Ostrawa, 7. 11 (Pat). W procesie przeciwko członkom niemieckiej organizacji Jungsturm ,toczącym się przed sądem okręgowym w Brnie zapadł **wyrok skazujący 10 oskarżonych na kary więzienia od 6 do 18 miesięcy i kary pieniężne.** Wyrok umotywowany został tem, że **Jungsturm był organizacją o charakterze wojskowym,** której celem było **oderwanie części terytorjum od Czechosłowacji i przyłączenia do Niemiec.** Proces w Brnie wykazał niebezpieczeństwo, zagrażające Czechosłowacji ze strony niemieckich organizacyj wywrotowych.

Wykrycie spisku w Japonji

W stolicy Tokio trafiono na ślad niezwykłego spisku. Sprzysiężeni zamachowcy zamierzali **zniszczyć elektrownie celem** pogrążenia miasta w ciemnościach i **wymordowania szeregu wyższych urzędników** podczas wywołanego z związku z tem chaosu.

Dokonano wielu aresztowań. Wśród aresztowanych znajduje się 6 członków stowarzyszenia niezależnej młodzieży. Policja twierdzi, iż udało się jej unieszkodliwić cały spisek.

Nominacja nowego premiera jugosłowiańskiego

Białogród, 7. 11. (Pat). Król podpisał nominację Milana Srskic na prezesa rady ministrów.

Strajk górników w pobliżu Brna

Morawska Ostrowa, 7. 11. (Pat). W zagłębiu węglowem **w pobliżu Brna wybuchł strajk górników** na znak protestu przeciwko zamiarowi obniżenia płac o 7 proc. Strajkowi przewodzą komuniści. W dwóch szybach praca została całkowicie wstrzymana.

Wiadomości sportowe

Warta nie będzie mistrzem Ligi.

Warszawa 7. 11. (PAT). Rozegrany na boisku Legji mecz o **mistrzostwo Ligi** między **Warszawianką i Wartą.** zakończył się niespodzianką w postaci porażki **Warty 1:2 (1:1).** Gra interesująca, prowadzona na śliskiem boisku wykazała pewną przewagę drużyny warszawskiej. **Porażka ta grzebie wszystkie nadzieje Warty na zdobycie mistrza Ligi.**

22 p. p. — Cracovia 2:2.

Siedlce 7. 11. (PAT). Dziś rozegrano tu mecz o mistrzostwo Ligi między **22 p. p. a Cracovią.** Mecz zakończył się wynikiem 2:2. Cyfra nie jest właściwym miernikiem sił. Zwycięstwo należało się wojskowym. Do przerwy prowadzili 2::1 po przerwie karny zadecydował wynik remisowy.

Wisła — Pogoń 2:1.

Kraków 7. 11. (PAT). Drugi kandydat na mistrza Ligi **Pogoń lwowska** walczyła w niedzielę z Wisłą, przegrywając 2:1 (1:1). Wisła miała cały czas przewagę.

Czarni — Ruch 6:1.

Lwów 7. 11. (PAT). Mecz ligowy **Czarni — Ruch** przyniósł wysokie zwycięstwo Czarnym 6:1 (3:1). Wynik ten nie odpowiada stosunkowi sił.

Śląsk bija Warszawę w boksie.

Warszawa 7. 11. (PAT) W niedzielę odbyło się tu doroczne spotkanie bokserskie **Warszawa — Śląsk.** Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Śląska 9:7. Wynik krzywdzi Warszawę i winien brzmieć raczej odwrotnie na korzyść Warszawy. Wbrew ogólnym przewidywaniom, bokserzy warszawscy znacznie górowali technicznie nad swoimi przeciwnikami.

Rekordowy miesiąc pracy portu gdyńskiego

Praca portu gdyńskiego w październiku rb. wykazywała znaczne ożywienie, dochodząc w eksporcie i imporcie do nowych rekordów. — Ogólny obrót towarowy wyniósł 544.362 tony, a w tem w imporcie 51 945 ton, w eksporcie 487,936 ton, w obrocie wewnętrznym 4,481 ton. Statków na wejściu było 377 pojemności — 279958 ton rej., na wyjściu 378 poj. 274.196 ton

Główniejsze pozycje towarowe w imporcie były następujące: złom żelazny 18.372 ton fosfaty 6233 ton, piryty 4557 ton, ruda żelazna — 7050 ton, nasiona oleiste 5206 ton, bawełna — 1916 ton, wełna 805 ton, owoce 1326 ton, inne 6480 ton.

Na eksport złożyły się następujące towary: węgiel eksportowy 418.306 ton, węgiel bunkrowy 15.522 ton, koks 2735 ton, drzewo 24815 ton celuloza 1944 ton, nawozy sztuczne 9334 ton, bekony 3194 ton, jaja 1528 ton, cukier 1864 ton ziemniaki 1242 tony, makuchy 1619 ton, inne 5833 ton.

Harcerska baza morska w Gdyni

W bieżącym tygodniu odwiedził Gdynię kierownik harcerskich drużyn żeglarskich harcm. Witold Bublewski.

Hm. Bublewski podał do wiadomości że Główna Kwatera Harc. zakupi na wiosnę 1933 r. dwie większe jole morskie, które będą administracyjnie przydzielone do I drużyny morskiej. Ponadto na wiosnę 1934 roku zakupiony zostanie 150 tonwy szkuner, przeznaczony dla większych wycieczek i pływań oceanicznych.

W ten sposób Gł. Kwatera Harc. stara się zaradzić brakowi sprzętu żeglarskiego, który coraz silniej daje się odczuwać, wobec silnego rozrostu liczbowego drużyn żeglarskich.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann. Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz. Józef Stanaeb. Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska" „Dzień Grudziądzki". „Dzień Kaszubski". „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesieczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3 — zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2. zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 za miesięcznie 3,09 zł